

DWUTYGODNIK MIEJSKI

# KRAKÓW.PL

Nr 8 (156), 22 kwietnia 2015

egzemplarz bezpłatny, ISSN 1898-9039

# Kraków polskim Sundance

Wielkie festiwale pod Wawelem



**Teatr „wariata Szydlowskiego”**

Rozmowa z Januszem Szydlowskim,  
dyrektorem Teatru Variété

**Trampoliny, oranżeria  
i pomiar chaosu reklamowego**

Felieton Prezydenta Miasta Krakowa





# DOKUMENTUJESZ HISTORIĘ SWOJEJ RODZINY? TWORZYSZ JEJ DRZEWO GENEALOGICZNE?



**Weź udział w konkursie i stwórz swój własny album rodzinny!  
Czekają cenne nagrody!**

Urząd Miasta Krakowa  
Staromiejskie Centrum Kultury Młodzieży

zapraszają do udziału w konkursie plastycznym

## **„Jesteś My Rodziną”**

**Prace należy nadsyłać na adres:**

Staromiejskie Centrum Kultury Młodzieży,  
ul. Wietora 13/15, 31-067 Kraków, **do dnia 09.05.2015 r.**

Szczegółowe informacje oraz regulamin konkursu dostępne są na  
stronach **[www.bip.krakow.pl](http://www.bip.krakow.pl)** oraz **[www.sckm.krakow.pl](http://www.sckm.krakow.pl)**

Konkurs odbywa się w ramach kampanii „Kraków stawia na rodzinę”  
pod patronatem Prezydenta Miasta Krakowa Jacka Majchrowskiego  
oraz Małopolskiego Kuratora Oświaty Aleksandra Palczewskiego.



ORGANIZATORZY



SPONSORZY



[klocki24.com](http://klocki24.com)

PATRONAT HONOROWY



PATRONI MEDIALNI



[WWW.KRAKOW.PL](http://WWW.KRAKOW.PL)



[KRAKOW.L](http://KRAKOW.L)

# Anna Maria Wesołowska w magistracie

**Z** roku na rok narasta zjawisko przemocy szkolnej. Dotyka ona zarówno nauczycieli, jak i uczniów, a często także ich rodziców. Jednocześnie rozwijają się coraz to nowe formy przemocy np. w cyberprzestrzeni. Dotychczas podejmowane działania wydają się coraz częściej niewystarczające w stosunku do stopnia zaawansowania występujących dziś rodzajów przemocy w polskich szkołach. Dostrzegając ten problem, samorząd Krakowa zaplanował szereg nowych działań wspierających i wzmacniających szkoły w walce z zagrożeniami i sytuacjami kryzysowymi. Jednym z nich jest uruchomiony od stycznia tego roku projekt pilotażowy „Tamujemy przemoc” – jego celem jest zapewnianie bezpieczeństwa w szkołach, zapobieganie różnorodnym formom przemocy szkolnej, a także objęcie wsparciem jej ofiar. W projekcie pilotażu przewidziane są wielorakie działania skierowane na wszystkich przedstawicieli wspólnoty szkolnej. Zaplanowano m.in. warsztaty TAMA dla uczniów, grupy robocze dla nauczycieli, cykl szkoleniowy dla rodziców, wsparcie indywidualne dla ofiar przemocy, grupę korekcyjno-edukacyjną dla sprawców przemocy, konsultacje dla nauczycieli, superwizje, a także szkolenie dla tzw. liderów bezpieczeństwa w szkole. W każdej objętej pilotażem szkole zostanie przeprowadzona pogłębiona diagnoza poziomu bezpieczeństwa.

Podjęte w ramach pilotażu działania powinny zapewnić trwałe efekty, ponieważ będą się koncentrowały przede wszystkim na zmianie postaw, a także rozwoju kompetencji wszystkich podmiotów życia szkolnego (ucz-

niów, nauczycieli i rodziców). Należy również oczekiwać, że pilotaż odpowie na pytanie, jakie formy pomocy są najbardziej zasadne wobec występującego problemu. Pilotaż wpisuje się w rządowy program „Bezpieczna i przyjazna szkoła”.

I etap projektu potrwa do czerwca 2015 r. Następne etapy, w zależności od wyników ewaluacji, będą realizowane od września do grudnia 2015 r. i od stycznia do czerwca 2016 r. Podmiotami realizującymi ten projekt będą Krakowski Ośrodek Terapii oraz Fundacja na rzecz Bezpieczeństwa i Współpracy w Szkole „Falochron”, której misją jest budowanie bezpieczeństwa w szkołach i która realizuje międzynarodowe programy dotyczące przemocy w szkole i przemocy rówieśniczej.

To samo zagadnienie będzie tematem konferencji, na którą 27 kwietnia Jacek Majchrowski Prezydent Miasta Krakowa zaprasza dyrektorów szkół podstawowych i przewodniczących Rad Rodziców. W trakcie konferencji dyrektorzy placówek i rodzice będą mogli dowiedzieć się, jakie są pierwsze doświadczenia wynikające ze wspomnianego pilotażu, dlaczego w dzisiejszych czasach koalicja rodziny i szkoły na rzecz tworzenia bezpiecznego klimatu wokół młodych ludzi jest nie tylko ważna, ale wręcz niezbędna, z jakimi rodzajami zagrożeń można się spotkać w dzisiejszej szkole, jak sobie z nimi radzić, w kim szukać sojuszników. Gościem specjalnym konferencji „Zagrożenia współczesnego świata w dzisiejszej szkole” będzie sędzia Anna Maria Wesołowska.

Redakcja KRAKOWA.PL

## KONKURS

W poprzednim numerze zadaliśmy następujące pytania: 1. Jaka kwota przypadła Polsce w ramach nowej perspektywy unijnej? 2. W jakich dniach odbędzie się turniej MŚ Dywizji 1 A? Prawidłowe odpowiedzi to: 1. W ramach nowej perspektywy unijnej Polsce przypadło 82,5 mld euro. 2. Turniej MŚ Dywizji 1 A będzie odbywał się od 19 do 25 kwietnia. Nagrody otrzymują: Piotr Zborowski, Dominika Charyton oraz Eliza Kurek. A oto najnowsze pytania konkursowe: 1. Kto będzie gościem konfe-

rencji poświęconej przemocy szkolnej? 2. Jak brzmi tytuł pierwszego spektaklu wystawionego w Teatrze Variété i kiedy odbędzie się jego premiera? Odpowiedzi (wraz z imieniem, nazwiskiem oraz numerem telefonu) prosimy nadsyłać na adres: redakcja@um.krakow.pl do 27 kwietnia 2015 r. Prosimy także o dołączenie oświadczenia: „Wyrażam zgodę na przetwarzanie przez UMK moich danych osobowych na potrzeby konkursu”. Na zwycięzców czekają nagrody!



Wydawca: Urząd Miasta Krakowa, Biuro Prasowe, 31-004 Kraków, pl. Wszystkich Świętych 3-4  
 Adres redakcji: pl. Wszystkich Świętych 3-4, pok. 154, I piętro, tel. 12 616-13-86, e-mail: redakcja@um.krakow.pl  
 Redaktor naczelny: Beata Klejbuk-Goździalska  
 Współpracownicy: Jan Machowski, Michał Kozioł, Katarzyna Krasoń, Łukasz Mordarski, Kinga Sadowska, Beata Sabatowicz, Magdalena Bartlewick, Joanna Dubiel, Damian Żelezik, Szymon Gatlik, Błażej Siekierka, Katarzyna Maleta-Madejska,  
 Zdjęcia: Wiesław Majka, Paweł Krawczyk. Okładka: fot. Wojciech Wandzel, www.wandzelphoto.pl  
 Projekt graficzny: PReTEKST. Korekta: Magdalena Kędzierska-Zaporowska. Skład i łamanie: Pro Art Studio  
 Druk: Arkuszowa Drukarnia Offsetowa Nakład: 30 tysięcy egz. ISSN 1898-9039

### Sposób dystrybucji dwutygodnika miejskiego KRAKÓW.PL:

Dwutygodnik KRAKÓW.PL można otrzymać w budynkach Urzędu Miasta Krakowa przy pl. Wszystkich Świętych 3-4, ul. Grunwaldzkiej 8, ul. Lubelskiej 27, w Rynku Podgórkim 1 i 2, na os. Zgody 2, przy ul. Stachowicza 18, al. Powstania Warszawskiego 10, ul. Wielopole 18a, ul. Wielickiej 28a, ul. Sarego 4 oraz w szpitalach miejskich i siedzibach jednostek miejskich. KRAKÓW.PL otrzymać można także w sieci saloników prasowych KOLPORTER S.A.: al. 29 Listopada 95, ul. Konfederacka 1, al. Pokoju 20, ul. Wystouchów 22a, ul. Wystouchów 27, ul. Kamieńskiego 1b, ul. Długa 63, ul. Beskidzka/Witosa 28, ul. św. Tomasza 25, ul. Librowszczyzna 4, ul. Krowoderska 24, ul. Kalwaryjska 42, ul. Książna (Biedronka), ul. Słoneckiego 9, ul. Powstańców 34c, ul. Kościuszki 17, os. Bohaterów Września 58, ul. Misiółka 1, ul. Jerzmanowskiego 12, ul. Nowohucka 52, al. Kraskiego 30, ul. Bora-Komorowskiego 31, ul. Pawia 5, ul. Nowohucka 33a, ul. Cwiklińskiej 18, ul. Wadowicka 6.

Kolejny numer KRAKOWA.PL ukaże się 13 maja.

## W numerze:

### KULTURA

#### 4. Kraków polskim Sundance

Wielkie festiwale pod Wawelem

#### 7. Teatr „wariata Szydłowskiego”

Rozmowa z Januszem Szydłowskim, dyrektorem Teatru Variété

#### 8. Muzycy świata

Rozmowa z muzykami zespołu Kroke

### MIASTO

#### 9. Lekki oddech Krakowa

O zmianach wokół Plant

#### 10. Kwiaty za puszki

To już 17. edycja Dni Ziemi w Krakowie!

#### 11. Rowerowe wagary

Dojeżdżają do szkół rowerami

#### 12. W Krakowie, jak w ogrodzie

O konkursach „Ogrody sąsiedzkie” i „Pnącza dla Krakowa”

#### 12. Kalendarium Prezydenta Miasta Krakowa

#### 13. Trampoliny, oranżeria i pomiar chaosu reklamowego

Felieton Prezydenta Miasta Krakowa

#### 14. Europa Regionów – w Krakowie

O majowym spotkaniu Europejskiego Kongresu Samorządów

### SPORT

#### 15. Delfinem czy żabką?

Ruszyła kolejna edycja programu „Już pływam”

#### 15. Ekstremalny, ekskluzywny, endorfinowy!

Na rajd z Politechniką Krakowską

### DLA SENIORÓW

#### 16. Złoto, szmaragdy i diamenty

50 lat razem...

#### 17. E-senior i chór gospel

O działalności Krakowskiego Centrum Seniora

#### 17. Zapraszamy w kwietniu i maju!

Oferta kulturalna dla seniorów

### RADA MIASTA KRAKOWA

#### 18. Krakowianin Roku 2014

Rozmowa z Wojciechem Krzysztonkiem, radnym Krakowa

#### 19. Okiem Przewodniczącego

Plan zyskania nowych podatników

#### 20. Kolejny ważny krok

Jeszcze o budżecie obywatelskim

#### 21. Szkołe potrzebne są zmiany

Rozmowa z Barbarą Nowak, przewodniczącą Komisji Edukacji RMK

#### 22. Głos Dzielnic

#### 23. W trosce o ogrody działkowe

Felieton Dominika Jaśkowca

### HISTORIA

#### 24. Dragońskie awantury 1912

Działo się w Ludwinowie i na Zakrzówku


#### 25. Kalendarium krakowskie

#### 26. Ogłoszenia





# Kraków polskim Sundance



**Maj to wyjątkowy miesiąc w krakowskim kalendarzu. Już pierwszego dnia startuje Międzynarodowy Festiwal Kina Niezależnego PKO Off Camera, a dwa tygodnie później Miesiąc Fotografii. Fani słowa pisanego z pewnością tłumnie pojawią się na imprezach Festiwalu Miłosza, a wielbiciele kina i muzyki – na Festiwalu Muzyki Filmowej. A jeśli ktoś myśli, że na tym się kończą nasze majowe festiwale – to się myli!**





for. Wojciech Wnatek, www.wnatekphoto.pl

## Beata Klejbuk-Goździalska

**G**dyby ktoś chciał wziąć udział choćby w połowie wielkich wydarzeń, które czekają nas w maju w Krakowie, musiałby zapewne wykorzystać cały swój urlop. Niestety, najczęściej nie jest to możliwe, dlatego trzeba dokonać rozważnego wyboru. A jest w czym wybierać!

### Niezależni w kinie

Dziesięć dni potrwa 8. edycja Międzynarodowego Festiwalu Kina Niezależnego PKO Off Camera. Sto filmów, kilkuset gości, koncerty, wystawy, pokazy plenerowe, warsztaty branżowe i rozmowy z twórcami kina – tak w największym skrócie prezentuje się program imprezy. Gościem tegorocznej edycji będzie Stellan Skarsgård – ulubiony aktor Larsa von Triera, znany także z kinowych przebojów „Piraci z Karaibów”, „Mamma Mia” czy „Dziewczyna z tatuażem”. Podczas PKO Off Camera widzowie nie tylko spotkają się z aktorem, ale w ramach specjalnie przygotowanej retrospektywy zobaczą też sześć filmów z jego udziałem. – Przypomnimy m.in. „Duchy Goi” Miloša Formana. Przeniesiemy się również na wyspę Bastoy, gdzie do 1970 r. działał dom poprawczy dla chłopców. W 1915 r. wybuchł w ośrodku bunt. Film Mariusa Holsta jest opowieścią opartą na tamtych zdarzeniach, a Stellan Skarsgård wcielił się w rolę dyrektora ośrodka – opowiada ją organizatorzy festiwalu. W programie nie zabraknie też „Przełamując fale” Larsa von Triera – to dzięki roli Jana pochodzący ze Szwecji aktor rozpoczął swoją międzynarodową karierę. Dodajmy, że Stellan Skarsgård jest laureatem wielu nagród, m.in. Specjalnej Europejskiej Nagrody Filmowej za „europejski wkład w rozwój światowego kina”. A co jeszcze czeka widzów podczas 10-dniowego maratonu filmowego?

– Program tegorocznego festiwalu budowaliśmy w oparciu o ideę przekraczania granic; zarówno filmowych, jak i obyczajowych, a nawet tych przestrzennych: kto powiedział, że projekcje muszą się odbywać tylko w salach kinowych? – pyta retorycznie Anna Trzebiatowska, dyrektor artystyczny festiwalu. – W programie wracamy do naszych ulubionych sekcji, takich jak „Odkrycia”, „Nadrabianie zaległości” czy „Amerykańscy niezależni”, ale stawiamy przede wszystkim na różnorodność. Sekcja „Głośne obrazy” opowiada o najciekawszych osobowościach muzycznych i o emocjach, które towarzyszą im w procesie twórczym. „Moda na ekranie” to zestaw filmów, dzięki którym lepiej poznamy kulisy tego bardzo atrakcyjnego, ale niewątpliwie skomplikowanego świata. „Zjednoczone kolory ludzkości” to swoista oda do różnorodności, dzięki której świat jest ciekawszy, lepszy i bardziej intrygujący. Pre-

zentujemy filmy, które opowiadają o ludziach z różnych kultur i zakątków świata, którzy, na przekór stereotypom, udowadniają, że porozumienie ponad podziałami jest możliwe. Nieco inne granice przekraczamy dzięki „Wiekowo (nie)adekwatnym”. W sekcji tej kwestionujemy konwenanse i zastanawiamy się, kto decyduje o tym, co wypada, a czego robić nie należy „w pewnym wieku” – opowiada Trzebiatowska.

Więcej informacji o programie 8. edycji festiwalu można znaleźć na stronie: [www.offcamera.pl](http://www.offcamera.pl).

### Obiektywem w konflikt

14 maja rozpoczyna się 13. edycja Miesiąca Fotografii w Krakowie – czołowego europejskiego festiwalu fotograficznego i jednego z największych cyklicznych wydarzeń poświęconych sztukom wizualnym w Polsce. W tym roku motywem przewodnim wydarzenia będzie konflikt. – Program główny Miesiąca Fotografii w Krakowie 2015 to medytacja nad możliwościami i ograniczeniami medium wobec konfliktu, tematu, do którego dokumentowania – wydawać by się mogło – jest ono stworzone. A jednak nie zawsze: bo konflikt to nie tylko starcia zbrojne; konflikty rozgrywają się często tylko w czyjejs wyobraźni, składają się na nie trudne do uchwycenia gesty, nawet wspomnienia. Czy fotografia może w pełni udokumentować sytuacje konfliktowe, niezależnie od ich natury, bez wsparcia innego medium – słowa pisanego, dokumentacji filmowej? Czy da się opowiedzieć za pomocą fotografii o wydarzeniach z przeszłości? – to tylko część pytań stawianych przez kuratora Programu głównego Wojciecha Nowickiego, który zaprosił do Krakowa zarówno legendy światowej fotografii, jak i wschodzące gwiazdy sztuki współczesnej. Wystawy jak co roku odbywać się będą w najlepszych przestrzeniach ekspozycyjnych Krakowa, m.in. w Galerii Sztuki Współczesnej „Bunkier Sztuki”, Muzeum Sztuki Współczesnej MOCAK, Muzeum Manggha i Muzeum Etnograficznym.

Równie interesująco zapowiada się Sekcja ShowOFF, w ramach której prezentowane są projekty młodych twórców, wyłonione w drodze otwartego konkursu. W tym roku po raz pierwszy w gronie kuratorskim znajdują się zagraniczni specjaliści. Także po raz pierwszy wszystkie wystawy młodych artystów zagospodarzą w jednej, specjalnie zaaranżowanej przestrzeni. Dzięki temu widzowie będą mogli skonfrontować z sobą poszczególne projekty.

Ważnym elementem programu festiwalu jest także kolejna edycja Przeglądu Portfolio. To świetna okazja, by poddać swoje prace ocenie wybitnych specjalistów. Uczestnicy przeglądu podczas dwudziestominutowych



► indywidualnych spotkań mogą poznać opinie recenzentów na temat swoich prac oraz nawiązać cenne kontakty. Ponadto najlepsze z zaprezentowanych portfolio otrzyma prestiżową nagrodę ufundowaną przez Fundację Griffin Art Space.

Dodajmy, że program uzupełniają dziesiątki wydarzeń towarzyszących: spotkań, projekcji, warsztatów i akcji. Wszystkie odbędą się w Krakowie od 14 maja do 14 czerwca 2015 r.

### Sztuka dla najmłodszych

O Festiwalu Miłosa oraz Festiwalu Muzyki Filmowej informowaliśmy już wielokrotnie na łamach naszego dwutygodnika. Dziś chcemy zwrócić uwagę na łączące je – ze względu na szczególnego odbiorcę – punkty programów. Organizatorzy obu festiwali przygotowali cykl wydarzeń dla najmłodszych.

Program pasma dziecięcego na 4. Festiwalu Miłosa zapowiada się intrygująco. 14, 15 i 16 maja dzieci i ich rodzice będą mogli uczestniczyć w spotkaniach autorskich, warsztatach, a także grze miejskiej. Do Krakowa przyjadą znani autorzy i ilustratorzy książek dla dzieci, żeby opowiedzieć o swoich najnowszych pracach. Wśród nich znajdzie się m.in. Susanne Rortraut Berner – znana na całym świecie ilustratorka i autorka książek obrazkowych, w tym serii o ulicy Czereśniowej. Z czytelnikami spotkają się także Jerzy Stuhr wraz z córką, Marianą Bończę-Stuhr – autorzy książki „Kto tam zerkna na Kacperka?”, zbioru bajek i wierszyków, które dawno, dawno temu do poduszki usłyszały dzieci znanego aktora. W programie Festiwalu znaleźć można również spotkania z cy-



## Noc światła w Muzeum!

**To hasło XII Nocy Muzeów, która odbędzie się z piątku na sobotę (15/16 maja). Inauguracja wydarzenia będzie mieć miejsce o godz. 18.00 w Ośrodku Dokumentacji Sztuki Tadeusza Kantora Cricoteka przy ul. Nadwiślańskiej 4. W tegorocznej edycji Nocy weźmie udział 26 muzeów wraz z oddziałami. Przypomnijmy, że podczas Nocy Muzeów udostępniane są wystawy stałe i czasowe oraz pomieszczenia muzealne na co dzień niedostępne dla zwiedzających. Organizatorzy przygotowują także specjalne atrakcje jak: koncerty, warsztaty, prezentacje multimedialne, odczyty, pokazy walk rycerskich oraz oprowadzania z przewodnikiem. Biletem wstępu do wszystkich muzeów jest wybita na tę okazję pamiątkowa moneta w symbolicznej cenie 1 zł – upoważnia ona do nieograniczonego wstępu do placówek muzealnych biorących udział w projekcie i do bezpłatnych przejazdów komunikacją miejską. Noc Muzeów organizowana jest przez Stałą Konferencję Dyrektorów Muzeów Krakowskich oraz Wydział Kultury i Dziedzictwa Narodowego UMK pod patronatem Prezydenta Miasta Krakowa.**

klu „Czytanka po zmroku”, warsztaty z mistrzami ilustracji, grę miejską, spektakle i pokazy filmowe, a nawet spacer po krakowskim rynku w towarzystwie Michała Rusinka. Na zakończenie organizatorzy zaplanowali mocny akcent muzyczny – koncert Jerza Igora. Tworzący go duet (Jerzy Rogiewicz i Igor Nikiforow) to nowa jakość w podejściu do muzyki dla dzieci. Dodajmy na koniec, że pasmo dziecięce to wynik współpracy Festiwalu Miłosa i Festiwalu Literatury dla Dzieci. Udział we wszystkich wydarzeniach jest bezpłatny, lecz wymagana jest rejestracja. Zapisy i szczegółowy program wydarzeń wraz z kalendarzem znaleźć można na stronie: [www.fidd.pl](http://www.fidd.pl).

A 30 maja Krakowskie Biuro Festiwalowe i RMF Classic – organizatorzy Festiwalu Muzyki Filmowej w Krakowie zapraszają najmłodszych oraz miłośników kreskówek na koncert FMF4kids: GRUFOLAK, podczas którego będą mieli szansę zakochać się zarówno w bajkach „Grufolak” i „Dziecko Grufolaka”, jak i w muzyce René Aubry, napisanej specjalnie do nich. – Festiwal Muzyki Filmowej w Krakowie konsekwentnie rozwija linię programową przeznaczoną dla dzieci i młodzieży. Tegoroczna edycja festiwalu zapewni atrakcje zarówno najmłodszym odbiorcom festiwalu, jak i ich najbliższym – mówi Izabela Helbin, dyrektor Krakowskiego Biura Festiwalowego.

Tego samego dnia o godz. 14.00 w Filharmonii Krakowskiej odbędzie się koncert „Młodzi na poważnie” w wykonaniu FMF Youth Orchestra pod batutą Moniki Bachowskiej. – Zeszłoroczny debiut FMF Youth Orchestra słusznie odbił się szerokim echem wśród publiczności – mówi Daniel Cichy, redaktor naczelny Polskiego Wydawnictwa Muzycznego, które jest współorganizatorem koncertu. – Młodzi muzycy pod batutą Moniki Bachowskiej znakomicie zinterpretowali słynne tematy filmowe Wojciecha Kilara i Macieja Zielińskiego. Tym razem wykonają muzykę Krzesimira Dębskiego i Michała Lorenca – zapowiada.

### Najstarszy festiwal w Polsce

Ostatni dzień maja przyniesie inaugurację kolejnego wielkiego wydarzenia – Krakowski Festiwal Filmowy to najstarsze w Polsce i jedno z najbardziej cenionych na świecie wydarzeń poświęconych filmom krótkometrażowym i dokumentalnym. Podczas ośmiu festiwalowych dni widzowie mają okazję obejrzeć w czterech konkursach i dziesięciu sekcjach pokazanych ok. 250 filmów, w większości pokazywanych w Polsce po raz pierwszy. Tegoroczna edycja odbędzie się w dniach 31 maja – 7 czerwca 2015 r.

W międzynarodowym konkursie dokumentalnym znajdzie się mocna reprezentacja polska. „Dybuk. Rzecz o wędrowce dusz” Krzysztofa Kopczyńskiego ujawnia ciemną stronę współczesnej Ukrainy, zderzając dwie religie i dwa narody w miejscu pielgrzymek chasydów z całego świata. Tytułowa „Królowa ciszy” Agnieszki Zwiefki to głuchoniema romska dziewczynka, która ucząc się bollywoodzkiego tańca, zyskuje sympatię otoczenia, niewolnego od rasowych uprzedzeń. Z kolei zrealizowana na Kubie „Casa Blanca” laureatki festiwalu Aleksandry Maciuszek jest przejmującym obrazem starej niedołączonej matki i jej syna dotkniętego zespołem Downa. Spośród filmów zagranicznych zobaczymy m.in. „Iris” wybitnego dokumentalisty Alberta Mayselsa, „Zanim opadnie ostatnia kurtyna” Wellnera Thomasa czy „Pieśń bez ojczyzny” w reżyserii Ayata Najafiego.

Wydarzeniem festiwalu będzie pierwszy od 25 lat film laureata ubiegłorocznego Smoka Smoków za wkład w światowe kino dokumentalne Bogdana Dziworskiego, „Plus minus, czyli podróże muchy na Wschód” – somnambuliczny dziennik z wyprawy śladami Józefa Stalina.

Jak co roku festiwalowi towarzyszą wystawy, koncerty, pokazy oraz spotkania z twórcami. W czasie 55. edycji zagrają m.in. Wojciech Wałęski z Fiszem i Emade oraz Stanisław Soyka.

# Teatr „wariata Szydłowskiego”

O musicalowym teatrze, stereotypie blondynki i rzucaniu na pożarcie z **Januszem Szydłowskim**, dyrektorem Teatru Variété rozmawia Łukasz Mordarski.



foto: Paweł Krawczyk / UMK

Janusz Szydłowski – aktor, reżyser, doktor sztuk teatralnych w zakresie dyscypliny artystycznej; w czasie studiów był jednym z założycieli i aktorem Teatru STU; współzałożyciel „Grupy Proscenium” przy Teatrze Rozmaitości w Krakowie. Laureat licznych nagród artystycznych i wyróżnień teatralnych

**Panie Dyrektorze, nieźle Pan zaczyna, skoro o pierwszym spektaklu w Teatrze Variété zatytułowanym „Legalna blondynka” mówił się już na wiele tygodni przed premierą...**

**Janusz Szydłowski:** Pomysł tego teatru nie wpadł mi do głowy dziś, ale dojrzewał we mnie praktycznie przez całe życie. Po skończeniu szkoły teatralnej byłem ukształtowany bardziej w kierunku wszystkiego, co muzyczne, niż tego, co dramatyczne, mimo że w życiu zagrałem bardzo dużo ról dramatycznych. Przez 17 lat pobytu na obczyźnie cały myślałem jednak o tym teatrze. On we mnie rósł, dojrzewał.

Pochodzę z Krakowa i właśnie w swoim rodzinnym mieście chciałem pokazać coś, co jest związane z kulturą anglosaską. Dlaczego nie stworzyć tu, w Krakowie, teatru – i mówię to z pełną odpowiedzialnością – na miarę europejską? W mieście, które ma tak ogromne tradycje i dorobek, jeśli chodzi o sztukę, powstało coś, czego do tej pory nie było. Pierwszy musical chciałem zrobić sam, ale zdałem sobie sprawę, że jestem tak bardzo pochłonięty tworzeniem tego miejsca, że nie dam rady. Każdy centymetr w tym teatrze jest zagospodarowany przeze mnie. Na szczęście trafiłem na wielu młodych, zdolnych ludzi, z którymi współprac

pozwoliła, by w Krakowie powstało coś na miarę Paryża.

**W Teatrze Variété wystawiany będzie nieco lżejszy repertuar: musicale, burleski, komedie muzyczne. Na mapie Krakowa nie było miejsc, w których można było to robić?**

**JSz:** Oczywiście, że można wystawiać komedijki, gdzie na scenie pojawia się pięciu czy siedmiu aktorów... U nas wychodzi trzydziestu – tancerzy, śpiewaków, aktorów. Te spektakle wymagają niesamowitego kunsztu. Przesłuchaliśmy ponad 700 osób z całej Polski i wybraliśmy najwybitniejszych artystów w tym gatunku. Jeśli mówimy o teatrze musicalowym, to takiego w tym mieście jeszcze nie było! Ani przed drugą, ani nawet przed pierwszą wojną światową!

**Stereotyp blondynki, nawet „legalnej”, ociera się trochę o infantyilizm. Rozumiem, że sztuki wystawiane w Pańskim teatrze infantylnie będą?**

**JSz:** Ta sztuka jest dużo lepsza niż film, a nawet samo opowiadanie. Ten musical jest świetnie skonstruowany. Postać blondynki jest niezwykle trudna do zagrania – wymaga ogromnych umiejętności muzycznych, tanecznych i aktor-

skich. Piękna Barbie poszukująca miłości... Tam jest i przesłanie, i dowcip. Spektakl jest napisany doskonale muzycznie, jest przepełniony młodością, energią i żywiołowością. To wysmakowany musical. Lepszego materiału na otwarcie nie mogłem znaleźć. Zrobię wszystko, żeby mieszkańcy Krakowa przyznali, że ten wariat Janusz Szydłowski dał im wspaniały teatr.

**„Legalną blondynkę” wyreżyseruje Janusz Józefowicz. Podczas konferencji prasowej powiedział wprost: „zostałem rzucony na pożarcie”.**

**JSz:** Miał na myśli tych, którzy od początku nie byli do tego projektu pozytywnie nastawieni. Wie, że w budowaniu tego teatru mnóstwo ludzi mi przeszkadzało. Właściwie do historii powinien przejść prezydent Jacek Majchrowski, który uparł się na ten teatr, cały czas mnie wspierał i nie słuchał tych, którzy ciągle złośliwie pytali, po co nam to. Ci sami pytali, po co hala widowiskowo-sportowa, centrum kongresowe czy muzeum w podziemiach Rynku. Teraz widać, jak dobrze te obiekty funkcjonują. Do muzeum przyjeżdżają moi znajomi z całego świata i z podziwem je zwiedzają. Niech Kraków jeszcze bardziej zbliży się do Europy, zamiast być zaściankiem. Józefowicz także wie, że cokolwiek zrobi, i tak od niektórych zbierze ciężę. Na szczęście wie też, że jestem szalonym artystą i warto ze mną współpracować. Są ludzie, którzy we mnie wierzą, ale są też tacy, którzy nie mogą ścierpieć, że jeszcze żyję.

Poza tym Janusz to dobry wybór, bo przecież to on stworzył pierwszy tego typu spektakl, czyli słynne „Metro”, z którego wyszła cała plejada gwiazd, m.in. Natasza Urbańska czy Edyta Górniak.

**Teatr z zewnątrz wygląda trochę niepozornie, ale wewnątrz robi wrażenie.**

**JSz:** Budynek stoi niemal nad Wisłą. Często podchodziła pod niego woda, wręcz gonili tam żaby. Zastosowana więc została specjalna technika, dzięki której jest sucho, działa klimatyzacja, a budynek został umieszczony w specjalnej „wannie”. Został ocieplony, wymieniono dach. Ten teatr może służyć przez kolejne 50 lat. Jest w idealnym stanie.

W środku wygląda cudownie. Widownia przeznaczona jest na 400 osób. Mogłaby pomieścić 600, ale trzeba było przedłużyć scenę. Wcześniej to była klinka, wybudowany w 1938 r. kinoteatr, do którego przychodził facet, wyciągał królika z kapelusza i tyle. Teraz ta scena nie jest gigantyczna, ale jest doskonale przygotowana pod względem technicznym. Nie ma w Krakowie budynku z tak wspaniałą akustyką.

**To jest najnowocześniejszy teatr w Polsce?**

**JSz:** W swoich gabarytach na pewno tak!



# Muzycy świata

O muzycznych fascynacjach, współpracy z Nigelem Kennedym oraz o historii Kazimierza z zespołem **Kroke** rozmawia Damian Żelezik.



foto: Jack Dyjak / UMK

Kroke to krakowski zespół instrumentalny z gatunku world music, tworzą go: Tomasz Kukurba (altówka, instrumenty perkusyjne, flet, śpiew), Jerzy Bawoł (akordeon) i Tomasz Lato (kontrabas). Grupa współpracowała m.in. z Nigelem Kennedym, Peterem Gabrielem, Edytą Geppert, Anną Marią Jopek oraz Mają Sikorowską. Ich ostatnia płyta „Ten” została nominowana do Fryderyków

## Jak wyglądały początki zespołu i skąd wzięła się fascynacja muzyką żydowską?

**Jerzy Bawoł:** Historia powstania zespołu sięga naszych czasów studenckich, czyli początku lat 90. Szukając odskoczni od muzyki klasycznej, którą studiowaliśmy w Akademii Muzycznej w Krakowie, zainteresowaliśmy się szeroko pojętą muzyką etniczną, m.in. właśnie muzyką klezmerską czy bałkańską.

**Tomasz Lato:** Po faktycznym założeniu zespołu, czyli w 1992 r., i nadaniu mu nazwy, zaczęliśmy grywać koncerty uliczne – co też było nie lada aktem odwagi w naszym środowisku.

## W środowisku zawodowych muzyków?

**TL:** Tym bardziej muzyków klasycznych. Na uczelni nie było mile widziane grywanie poza jej murami. W środowisku uważane było to za pewnego rodzaju deklasację muzyki klasycznej.

**JB:** Trzeba pamiętać, że studiowaliśmy w trakcie transformacji systemowej. Wielu wykształconych muzyków po zakończeniu edukacji wyjeżdżało do Paryża czy Wiednia, gdzie żyjąc z zawodu, mogli utrzymać się na znacznie wyższym poziomie niż w Polsce. Wyjeżdżali także po to, aby uniknąć grania ulicznych koncertów.

## Przypuszczam, że pierwsze uliczne występy miały miejsce na Kazimierzu...

**TL:** Nie. Na Kazimierz zaprosiła nas pani Zosia Łuczynska. Stwierdziła, że gramy świetną muzykę, pasującą do tradycji tej dzielnicy. Wcześniej byliśmy tam dwa, może trzy razy...

**JB:** Trzeba też zaznaczyć, że Kazimierz z początku lat 90. i ten obecny różniły się diametralnie. Nie było ani jednej knajpki poza Galerią Ariel przy ul. Szerokiej, gdzie akurat otworzono kawiarenkę, w której mieliśmy zagrać właśnie dzięki Pani Zosi. Dzielnica też nie cieszyła się opinią najspokojniejszej. Obecnie Kazimierz tętni życiem i wygląda zupełnie inaczej.

**TL:** Przypominam sobie, że gdy chciałem przenieść kontrabas, musiałem robić to w niemałej obstawie znajomych (śmiech). Jednak siła Kazimierza, jego kultury i tradycji była niesamowicie przyciągająca. Tym bardziej że starano się ją w poprzednim ustroju stłumić i odsunąć w niebyt. Zafascynowało nas to na tyle mocno, że owocem tego są nasze pierwsze trzy albumy, które powstały pod ogromnym wpływem muzyki żydowskiej.

## Jednak dużą popularność zdobyliście dopiero po wydaniu płyty tylko z jednym utworem klezmerskim.

**TL:** „The Sounds of the Vanishing World” to niesamowity zwrot w naszej karierze. Postanowiliśmy nagrać płytę bez względu na reakcję naszej publiczności. Chcieliśmy nagrać coś dla siebie, biorąc pod uwagę to, że może się to nie spodobać naszym fanom. Stworzyliśmy autorskie kompozycje, w których zdecydowanie oddaliśmy się od muzyki klezmerskiej. Inspirowaliśmy się szeroko pojętą muzyką etniczną – cygańską, bałkańską – oraz oczywiście jazzem.

Po sukcesie tego albumu, która ustabilizowała waszą renomę za granicą, propozycję współpracy złożył sam Nigel Kennedy. To wpłynęło na Waszą popularność na rodzimym rynku.

**JB:** Kiedy wreszcie udało się nam wejść do studia z Nigelem – a chciałbym zaznaczyć, że doprecyzowanie terminu spotkania w przypadku artystów koncertujących głównie za granicą trwać może kilka lat – czuliśmy się niezwykle wyróżnieni. Pozwoliło to nam zdobyć cenne doświadczenie i, jak się później okazało... większą popularność w kraju.

## Do jakiego nurtu można Was zakwalifikować?

**Tomasz Kukurba:** Gatunek muzyki, jaki wykonujemy, najprościej może zdefiniować jako muzyka... kroke. Jak wspomniał Tomasz Lato, czerpiemy z wielu muzycznych nurtów, nigdy nie chcieliśmy tkwić w określonym gatunku muzycznym. Z innej strony, pomimo zainteresowań muzyką bałkańską czy klezmerską, nie chcieliśmy sobie usurpować prawa do wykonywania wyłącznie muzyki ludowej. Dlatego nasza muzyka to zlepek różnych dźwięków, które tkwią w nas samych. Inspirujące są dla nas również kontakty z muzykami z całego świata. Echa tych spotkań często słychać w naszych utworach.

## Jaka jest różnica między publicznością zagraniczną, którą tak dobrze znacie, a polską?

**TL:** Obecnie nie ma żadnej. Polacy niesamowicie otworzyli się na inne gatunki muzyczne. Powstają nowe sale, koncerty świetnie się sprzedają. Mogę powiedzieć, że staliśmy się krajem europejskim.

## Jak wygląda trasa koncertowa absolwentów Akademii Muzycznej? Pewnie niewiele ma wspólnego z trasami zespołów rockowych.

**TL:** Wcale nie jest tak spokojnie, jak się wydaje. Ale zależy też, czy pytasz o te trasy sprzed 20 lat, czy te obecne...

**TK:** 20 lat temu, rano pierwszym pytaniem było, kto idzie po piwo, a teraz – kogo co boli (śmiech).

## Czym charakteryzuje się Wasza nowa płyta „Ten”?

**JB:** Uniwersalnością i mnogością gatunków muzycznych. Każdy znajdzie na niej coś dla siebie.

**TK:** To pierwsza nasza płyta, której słuchałem tuż po wydaniu. W przypadku poprzednich musiałem odczekać parę lat. Musi mieć w sobie coś wyjątkowego.



# Lekki oddech Krakowa

Od czerwca wprowadzony będzie ruch jednokierunkowy na odcinku od teatru Bagatela do ul. Piłsudskiego. Ale to tylko preludium. Podobne rozwiązania zostaną zastosowane na kolejnych odcinkach wokół Plant.

## Jan Machowski

**T**rwają prace przy modernizacji ul. Podwale. Zerwana została zniszczona nawierzchnia jezdni, usunięto zdezelowane szyny oraz starą podbudowę. Obecnie sukcesywnie wymieniane są podziemne instalacje. Wykonawca już przystąpił do układania nowej podbudowy, a także fragmentów torowiska i jezdni. Zgodnie z umową całość prac ma się zakończyć w czerwcu.

Po modernizacji całkowicie zmieni się organizacja ruchu na tym odcinku pierwszej obwodnicy. – Przede wszystkim ograniczamy tam ruch samochodów osobowych, które będą się mogły poruszać jedynie po jezdni zewnętrznej. Na kierunku przeciwnym, tj. od ul. Piłsudskiego do ul. Karmelickiej zaprojektowano kontrapas rowerowy o szerokości od 1,5 m do 2,0 m – wyjaśnia Tadeusz Trzmiel, zastępca prezydenta Krakowa. Pojazdy komunikacji zbiorowej – autobusy oraz tramwaje będą się poruszać dwukierunkowo po przebudowywanym torowisku tramwajowym. Na wlocie skrzyżowania ulic Podwale i Karmelickiej na pasie rowerowym zostanie zastosowany tzw. przystanek wiedeński o nawierzchni z kostki granitowej.

W celu uspokojenia ruchu w tym rejonie mają być zastosowane m.in. rampy najazdowe przed i za skrzyżowaniami i przejściami dla pieszych oraz wyniesienie torowiska tramwajowego o 7 cm powyżej nawierzchni jezdni pasa ruchu dla samochodów. Dzięki temu osobówki nie będą wjeżdżały na pas tramwajowo-autobusowy i blokowały pojazdów komunikacji miejskiej.

Będzie też jeszcze więcej zieleni. Na odcinku ul. Podwale pomiędzy skrzyżowaniami z ulicami Karmelicką i Kapucyńską zaprojektowano zieleńce o szerokości 2 m. Znajdą się na nich już rosnące drzewa oraz nasadzona zostanie nowa roślinność. Tam też zlokalizowane będą słupy trakcyjne i oświetleniowe.

Nowa organizacja ruchu, która zacznie obowiązywać po zakończeniu remontu ul. Podwale, to element szerszych zmian wokół Plant. Jeszcze w tym roku ma zostać przebudowany odcinek od Bagateli do ul. Długiej. Tam również obowiązywać będzie priorytet dla komunikacji zbiorowej i rowerzystów. Dla kierowców będzie dostępna jedynie jezdnia wewnętrzna. Podob-

nie będzie na odcinku od Długiej do Dworca Głównego.

Warto pamiętać, że władze Krakowa od lat sukcesywnie ograniczają ruch pojazdów osobowych w centrum miasta.

Dziś mało kto pamięta, że jeszcze w latach 70. ubiegłego wieku samochody bez przeszkód jeździły wokół Rynku Głównego. – Na przestrzeni ostatnich kilkadziesiąt lat w Krakowie prowadzono konsekwentną politykę „wyrzucania” samochodów poza centrum miasta na rzecz komunikacji zbiorowej, pieszych i rowerzystów – przypomina Tadeusz Trzmiel.

Dla organizacji ruchu w Śródmieściu kluczowy okazał się 1988 r. Wtedy ten obszar miasta został podzielony na trzy strefy dostępności komunikacyjnej. Taki układ utrzymał się do dziś. W kolejnych latach poszerzano strefę płatnego parkowania, a dzięki rewitalizacji poszczególnych placów i ulic – jak chociażby pl. Szczepańskiego czy Małego Rynku,

ograniczano dostępność tych miejsc dla ruchu kołowego. Pozytywne efekty w postaci zmniejszenia natężenia ruchu kołowego czy poprawy klimatu akustycznego uzyskano także wskutek wyłączenia z ogólnodostępnego ruchu odcinków wylotowych ul. Karmelickiej do pierwszej i drugiej obwodnicy, na których są zlokalizowane przystanki tramwajowe.

Władze miasta czekają też na zapowiadane przez rząd zmiany ustawowe, które pozwolą na wytyczanie stref bez emisji komunikacyjnej. Niestety, obecny stan prawny nie pozwala samorządom na ograniczenia wjazdu samochodów niespełniających norm i na wytyczanie stref ograniczonego ruchu sa-

mochodów ze względu na stan powietrza. – Takie rozwiązanie w przypadku naszego miasta byłoby jak najbardziej wskazane. Są nawet konkretne zapisy na ten temat w Wojewódzkim Programie Ochrony Powietrza dla Krakowa. Tyle że to zapisy martwe – zaznacza Witold Śmiałek, doradca prezydenta Krakowa ds. jakości powietrza. Dlatego samorządowcy z nadzieją oczekują na zapowiadane zmiany przepisów ustawy Prawo ochrony środowiska. – Czekamy na konkrety, a także na to, że za szybką nowelizacją ustawy zostanie też bezzwłocznie przyjęte rozporządzenie ministra środowiska, które uszczegółowi kompetencje samorządów – dodaje doradca prezydenta.

**Na wlocie skrzyżowania ulic Podwale i Karmelickiej na pasie rowerowym zostanie zastosowany tzw. przystanek wiedeński.**



Modernizacja torowiska przy ul. Podwale ma zakończyć się w czerwcu

# Kwiaty za puszki

W 2009 r. dzień 22 kwietnia został ogłoszony przez Zgromadzenie Ogólne ONZ Międzynarodowym Dniem Ziemi. Obecnie aż 192 kraje uczestniczą w promocji działań ekologicznych właśnie 22 kwietnia – to największa impreza ekologiczna na świecie!

## Joanna Trzos

**W** Krakowie Dni Ziemi organizowane są tradycyjnie przez Urząd Miasta Krakowa i połączone z 14. Krakowską Wystawą Ekologiczną. – Kraków już od 17 lat uczestniczy w obchodach Dni Ziemi, podczas których zwracamy uwagę na ekologię, na poszanowanie zasobów naszej planety, zachęcamy do segregacji odpadów czy korzystania z alternatywnych wobec samochodów sposobów poruszania się po miastach – mówi Ewa Olszowska-Dej, dyrektor Wydziału Kształtowania Środowiska UMK.

Tegoroczna edycja pod hasłem „Z energią zmierzmy źródła” poświęcona będzie promocji odnawialnych źródeł energii i efektywności energetycznej. Popularyzacja tego tematu ma zwiększyć zainteresowanie alternatywnymi źródłami energii i ich wykorzystywaniem, w szczególności przez indywidualne gospodarstwa domowe. W Polsce odnawialne źródła energii zaspokajają ok. 4,2 proc. zapotrzebowania na energię. Słowa „ekologia”, „ekologiczny” we współczesnym świecie mają odpowiednią rangę, nie brakuje ludzi zaangażowanych w działania, które mają chronić środowisko naturalne. To właśnie nasze indywidualne działania powinny przyczynić się do ochrony zasobów naturalnych i przeciwdziałania degradacji środowiska naturalnego.

W krakowskie obchody zaangażowane są szkoły, placówki oświatowe i organizacje pozarządowe. W ciągu dwóch kwietniowych tygodni organizowane będą różnorodne akcje m.in. zbiórki surowców wtórnych, sprzątanie terenów zielonych, sadzenie drzew i krzewów, wycieczki ekologiczne m.in. do oczyszczalni ścieków, na wysypisko Barycz, warsztaty ekologiczne, gry i zabawy, ekospacery, a także rajdy rowerowe.

Najważniejszym punktem programu Dni Ziemi jest odbywająca się po raz 14. Krakowska wystawa Ekologiczna (24–25 kwietnia), podczas której zaprezentowane zostaną najważniejsze przedsięwzięcia i działania Miasta na rzecz ochrony środowiska naturalnego. Mieszkańcy będą mogli poznać też działania proekologiczne jednostek miejskich m.in. Krakowskiego Holdingu Komunalnego SA, Miejskiego Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej SA, Miejskiego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji SA, Miejskiego Przedsiębiorstwa Komunikacyjnego SA, Miejskiego Przedsiębiorstwa Oczyszczania Sp. z o.o., Wydziału Kształtowania Środowiska i Zarządu Infrastruktury Sportowej. Nie zabraknie konkretnych przykładów, pojawi się elektryczny autobus, który kursuje na pierwszej regularnej linii w Polsce obsługiwanej pojazdami elektrycznymi. Dostawcy ekologicznego ogrzewania przybliżać będą problematykę zmiany systemu grzewczego podczas prezentacji: „Jak zamienić palenisko węglowe

na efektywne ogrzewanie z miejskiej sieci albo gazu”.

Organizatorzy wystawy przygotowali także wiele atrakcji angażujących młodszych uczestników, m.in. występy dzieci z krakowskich szkół, przedszkoli i domów kultury oraz gry, zabawy i konkursy, w tym grę miejską dla placówek oświatowych. W programie przewidziano też wystawę „Ogrody Nowej Huty”, konkurs wiedzy o bulwarach wiślanych, a także warsztaty botaniczne na łąkach Nowohuckich.

Podczas krakowskiej Wystawy Ekologicznej w piątek i w sobotę prowadzona będzie zbiórka surowców wtórnych. Wystarczy przynieść 20 butelek PET, 20 puszek aluminiowych lub 40 zużytych baterii, aby otrzymać sadzonki kwiatów balkonowych i krzewów, a przede wszystkim zyskać ogromną satysfakcję. Rezultatem tej „wielkiej zbiórki” w 2014 r. było: 5,21 t butelek PET, 950 kg puszek aluminiowych oraz 2,64 t baterii. W zamian za te zużyte materiały krakowianie otrzymali w sumie 17 100 sadzonek.

Jak co roku mieszkańcy Krakowa będą mogli uczestniczyć także w licznych imprezach towarzyszących Dniom Ziemi. 22 kwietnia zapraszamy na akcję sadzenia drzew w parku Młynówka Królewska przy ul. Zarzeczce, w której udział wezmą władze miasta. Tego samego dnia odbędą się zajęcia edukacyjne dla uczniów szkół podstawowych pt. „Jak mądrze kupować i dobrze segregować” w Cinema City Plaza. Warsztaty ekologiczne zorganizuje też 24 kwietnia Dom Kultury im. Korczaka w ramach „Dni Ziemi w Korczaku”. Tam również odbędzie się „Ekokoncert”, podczas którego dzieci śpiewem, tańcem oraz krótką inscenizacją spróbują przekonać publiczność, że każdy ma wpływ na stan środowiska naturalnego.

Pełny program obchodów Dni Ziemi w Krakowie można znaleźć na stronie: [www.ekocentrum.krakow.pl](http://www.ekocentrum.krakow.pl).

KRK

**DNI ZIEMI 2015**

**Krakowska Wystawa Ekologiczna**

**22-25 kwietnia 2015**



for. archiwum UMK



# Rowerowe wagary

„STARS Europe” to projekt mający na celu zwiększenie liczby uczniów dojeżdżających na rowerze do szkoły. Realizowany będzie do marca 2016 r. w ramach programu „Inteligentna Energia dla Europy” (IEE).



foto: Dariusz Niewiata / UMK

Już 25 kwietnia zapraszamy na kolejny rowerowy przejazd pod sztydem unijnego przedsięwzięcia!

## Damian Żelezik, Dariusz Niewiata

Znaczną część mieszkańców miast dowozi swoje pociechy do szkoły samochodem. Nie trudno się domyślić, że generuje to ruch, szczególnie w okresie porannych i popołudniowych szczytów komunikacyjnych – choć najczęściej podróż do szkoły jest dosyć krótka, a dystans nie przekracza kilku kilometrów. A przecież tę odległość można swobodnie pokonać rowerem, dlatego zachęcanie do podróżowania do szkoły na rowerze jest jednym z priorytetów unijnego projektu STARS (Sustainable Travel Accreditation and Recognition for Schools). Kraków nie zostaje w tyle. Rok szkolny 2014/2015 jest drugim etapem działania programu w naszym mieście, który jest realizowany przez UMK we współpracy ze Stowarzyszeniem Kraków Miastem Rowerów.

We wrześniu ubiegłego roku podczas spotkania organizowanego w magistracie akredytację STARS na poziomie „brązowym” odebrało sześć krakowskich szkół podstawowych biorących udział w projekcie w roku szkolnym 2013/2014: SP nr 1 im. KEN, nr 22 z oddz. integracyjnymi im. mjr. H. Sucharskiego, nr 36 im. H. Sienkiewicza, nr 52 im. M. Dąbrowskiej, nr 93 im. L. Rydla oraz nr 126 im. KEN. W tym roku szkolnym w projekcie uczestniczą już 24 szkoły (15 podstawowych + 9 ponadpodstawowych). – Wszystkie szkoły współpracują ze sobą, dzieląc się swoimi pomysłami na aktywizację rowerową – mówi Anna Kalina, nauczy-

cielka matematyki, odpowiedzialna za projekt w SP nr 1 w Krakowie.

STARS jest skierowany do szkół, które po spełnieniu określonych warunków otrzymują specjalne akredytacje. Placówki biorące udział w akcji mogą liczyć na rowerowe gadżety czy materiały plastyczne, dzięki którym malują np. koszulki rowerowe. – Szkoła otrzymuje również wsparcie i pomoc przy organizacji dużych imprez np. przejazdów rowerowych, w których biorą udział nie tylko dzieci, ale również rodzice i nauczyciele. Udział w projekcie na pewno promuje szkołę i wpływa korzystnie na jej wizerunek oraz atrakcyjność – zauważa Anna Kalina.

Ważnym elementem akcji jest zachęcanie uczniów do tworzenia własnych koncepcji i ich realizacji w celu promowania podróżowania rowerem wśród rówieśników. W szkołach podstawowych działania organizują nauczyciele, w gimnazjach i liceach to zadanie uczniów, tzw. Młodych Ambasadorów. Wielkim zaangażowaniem wykazują się doświadczeni rowerzyści ze Stowarzyszenia Kraków Miastem Rowerów. – Wszystkie działania, które planujemy i realizujemy, mają na celu zachęcić dzieci do korzystania na co dzień z roweru jako środka trans-

portu. Chcielibyśmy również, żeby uczniowie naszej szkoły wolny czas spędzali na rowerze. W tym roku szkolnym przeprowadziliśmy m.in. konkurs „Kto najczęściej przyjeżdża do szkoły rowerem”, odbyły też się szkolenia w klasach piątych i szósty doskonalące znajomość przepisów ruchu drogowego. W październiku klasy szóste były na wycieczce rowerowej w Tyńcu. Zimą malowaliśmy koszulki rowerowe, a pierwszy dzień wiosny powitaliśmy na „Rowerowych wagarach”. A to jeszcze nie koniec. Przed nami wiosenne miesiące i nowe wyzwania – dodaje nauczycielka.

Program aktywnie realizują pracownicy krakowskiego magistratu: – Na początku roku szkolnego we wszystkich szkołach powtórzone zostało badanie ankietowe mające na celu znalezienie odpowiedzi na pytanie, jak dzieci i młodzież podróżują do szkoły. Wyniki nie różnią się znacząco od tych zanotowanych w ubiegłym roku. Dojazdy rowerem stanowią mniej niż 4 proc. podróży zarówno w szkołach podstawowych, jak i ponadpodstawowych. Młodsze dzieci najczęściej przychodzą do szkoły na piechotę (ponad 60 proc.), a młodzież przyjeżdża transportem zbiorowym (61 proc.) – podaje Łukasz Szewczyk, zastępca dyrektora Wydziału Gospodarki Komunalnej, dodając: – Nadal obserwujemy duży potencjał w gronie dzieci i młodzieży, jeśli chodzi o podróże rowerem. Wśród uczniów szkół podstawowych na rowerze chciałoby przyjeżdżać prawie 45 proc. uczniów, a w gimnazjach i liceach 14 proc.

O zaangażowaniu uczniów i zasadności rowerowego projektu jest przekonana Anna Kalina: – Uczniowie chętnie biorą udział w akcjach związanych z projektem. Efektem naszej pracy i zarazem odpowiedzią na pytanie, czy warto, są rowery zaparkowane przed szkołą, które pojawiły się wraz z realizacją projektu STARS.

25 kwietnia zorganizowany zostanie rowerowy przejazd pod sztydem unijnego przedsięwzięcia. Serdecznie zapraszamy wszystkich, nawet tych, którzy nie są zaangażowani w realizację projektu STARS. W ubiegłym roku podczas kwietniowej Szkolnej Masy Krytycznej mimo fatalnej pogody udało się zgromadzić kilkaset dzieci. Organizatorzy mają nadzieję, że w tym roku ta liczba znacząco się zwiększy. Szczegóły

można będzie znaleźć na stronach internetowych projektu STARS: [www.star-seurope.org](http://www.star-seurope.org) oraz Stowarzyszenia Kraków Miastem Rowerów: [www.kmr.org.pl](http://www.kmr.org.pl).

Ważnym elementem akcji jest zachęcanie uczniów do tworzenia własnych koncepcji i ich realizacji w celu promowania podróżowania rowerem wśród rówieśników.

# W Krakowie, jak w ogrodzie

Co zrobić, żeby Kraków był miastem jeszcze bardziej zielonym? Zachęcić samych mieszkańców do zaangażowania się w projekty proekologiczne.

## Jan Machowski

Z tego założenia wychodzi Ośrodek Kultury im. C.K. Norwida, który od lat realizuje projekty mające zachęcić krakowian do dbania o swoje otoczenie. Już za kilka dni ruszają konkursy w ramach programu „Miasto – Ogród”. – To będzie już 20., jubileuszowa edycja naszego przedsięwzięcia – mówi Elżbieta Urbańska-Kłapa z Pracowni Animacji Ekologicznej Ośrodka Kultury im. C.K. Norwida. Projekt dotyczy problemów zieleni miejskiej, szczególnie gęsto zabudowanych „blokowskich”. W jego ramach organizowane są dwa ogólnomiejskie konkursy: „Ogrody sąsiedzkie” i „Pnącza dla Krakowa”. – Uczestnicy tworzą w przestrzeni publicznej, w swoim najbliż-

szym otoczeniu ogrody, pielęgnują publiczne skwery, tworząc coraz więcej pięknych, zielonych i zadbanych miejsc o specyficznym klimacie i przeznaczeniu – dodaje Elżbieta Urbańska-Kłapa.

Przedsięwzięcie ma charakter otwarty i adresowane jest do mieszkańców, rad dzielnic, działaczy osiedlowych, przedstawicieli spółdzielni mieszkaniowych, właścicieli i administratorów bloków i kamienic. Zgłoszone do konkursów projekty ocenia specjalna komisja, w skład której wchodzi ogrodnicy, projektanci, naukowcy i urzędnicy miejscy zajmujący się zielenią. Każda z edycji kończy się Spotkaniem Miłośników Ogrodów, podczas których zostają ogłoszone wyniki konkursów, wręczone dyplomy i nagrody dla wszystkich uczestników.

W tym roku projekty konkursowe można składać od 27 kwietnia, a ich przyjmowanie zakończy się 5 czerwca. Od 8 do 12 czerwca zaplanowano komisyjne przeglądy zgłoszonych ogródków i stanowisk pnących. Następnie projekty będą oceniane przez komisję, a ogłoszenie wyników zaplanowane jest na początek lipca. Zwycięzców poznamy podczas XX Spotkania Miłośników Ogrodów. Szczegółowe informacje na temat tego, jak zgłaszać się do konkursów, znajdziemy na stronie [okn.edu.pl](http://okn.edu.pl) w zakładce „Ekologia”.

W tym roku odbędzie się też kolejna edycja organizowanego od paru lat przez Ośrodek Kultury im. C.K. Norwida projektu „Ogrody Nowej Huty”. – Nasze doświadczenia i wnioski z kilkunastoletniej organizacji konkursów przyczyniły się do powstania nowego pomysłu, który od 2011 r. realizujemy wspólnie z partnerem ArcelorMittal SA – mówi kierownik Pracowni Animacji Ekologicznej Ośrodka Kultury im. C.K. Norwida. To projekt lokalny, nowohucki. Zakłada on tworzenie dostępnych i przyjaznych terenów zielonych, które najczęściej powstają na zaniedbanych dotychczas działkach.

Proekologiczne konkursy i projekty Ośrodka Kultury im. C.K. Norwida objęte są honorowymi patronatami Prezydenta Krakowa i Przewodniczącego Rady Miasta Krakowa.

## Kalendarium Prezydenta Miasta Krakowa

### 3 kwietnia

- Wizyta delegacji Ambasady Litwy w Polsce



### 9 kwietnia

- Spotkanie z Aleksandrem Barnasiem, zasłużonym nowohuckim działaczem sportowym, oraz wręczenie odznaki Honoris Gratia, os. Zgody



### 12 kwietnia

- Święto Miłosierdzia Bożego, Sanktuarium w Łagiewnikach

### 14 kwietnia

- Uroczystość przekazania analizatorów spalin Komendzie Miejskiej Policji w Krakowie, Pawilon Wyspiańskiego



### 4 kwietnia

- Tradycyjne wielkanocne święcenie pokarmów, Rynek Główny



### 10 kwietnia

- Uroczystość wręczenia Medali za Długoletnią Służbę zasłużonym pracownikom Zarządu Budynków Komunalnych oraz Urzędu Miasta Krakowa
- Spotkanie dotyczące projektu Barometr Krakowski
- Spotkanie z przewodniczącymi rad i zarządów dzielnic, sala Portretowa

### 17 kwietnia

- Otwarcie konferencji „Opieka nad osobą starszą i osobą niesamodzielną na terenie Miasta Krakowa”, Sala Obrad RMK
- Spotkanie na temat strategii zarządzania wielofunkcyjnymi halami widowiskowo-sportowymi z prezydentami Katowic, Łodzi, Sopotu i wiceprezydentem Gdańska



# Trampoliny, oranżeria i pomiar chaosu reklamowego

Mimo iż wiele osób wieszczyło klęskę tegorocznego budżetu obywatelskiego, a niedługo przed zakończeniem terminu do magistratu spływały nieliczne projekty, dziś już jesteśmy spokojni. Krakowianie zgłosili ponad 600 projektów, z czego ponad 160 ogólnomiejskich.

## ☛ Jacek Majchrowski

**W**szyscy zdajemy sobie sprawę z tego, iż pierwsze lata funkcjonowania budżetu obywatelskiego to przede wszystkim nauka – zarówno dla mieszkańców, jak i urzędników zajmujących się organizacją tego przedsięwzięcia. W tym roku niestandardową formą promocji budżetu obywatelskiego był flashmob. Happening został zorganizowany na Rynku Głównym w Krakowie, gdzie do piosenki Abby „Money, money, money” został wykonany układ taneczny. Na zakończenie tancerze rozłożyli duży banner z napisem „Budżet obywatelski 2015”.

Wiedząc, że spore kłopoty w ubiegłym roku sprawiało samo opracowanie pomysłów, w marcu na rondzie Mogiłskim ustawiono namiot – punkt informacyjno-konsultacyjny budżetu obywatelskiego. Mieszkańcy mogli w nim zdobyć informacje dotyczące budżetu i uzyskać pomoc w przygotowaniu projektu. W punkcie dyżurowali pracownicy Urzędu Miasta Krakowa oraz miejskich jednostek organizacyjnych.

Mimo obaw, iż niedługo przed upływem terminu zgłoszonych projektów jest bardzo mało, okazało się, że na krakowian można liczyć – do magistratu ostatecznie wpłynęło ponad 600 pomysłów. Wśród zadań ogólnomiejskich znalazły się m.in.: SMOG – STOP (informacja dla mieszkańców o poziomie zanieczyszczenia powietrza); Enklawa Wiślana – stworzenie nad rzeką miejsca oferującego różne możliwości spędzania czasu dla osób w każdym wieku; reaktywowanie działalności reprezentacyjnej orkiestry dętej miasta Krakowa (orkiestry MPK); „Jestem blisko” – aplikacja zwiększająca szansę przeżycia mieszkańców Krakowa znajdujących się w stanie nagłego zagrożenia zdrowotnego; „Skaczymy do góry jak kangury” – trampoliny na smoczych skwerach oraz placach zabaw i w parkach; szkoleniowy ośrodek ruchu drogowego dla dzieci i młodzieży „Miasteczko Ruchu Drogowego – Lajkonik”; stok narciarski na Sikorniku; „Bądź jednym z wielu” – stacjonarne alkomaty dla każdego; „Placę i decyduję” – zniżki na bilety okresowe dla osób placących podatki w Krakowie; „Krakowski Rower Miejski bliżej mieszkańców” – montaż 17 stacji KMK Bike na terenie Podgórze i Nowej Huty; „Bon kultury” – zakup oferty edukacji kulturalnej dla gimnazjalistów; Samoobsługowe Stacje Naprawy Rowerów; darmowe szczepienia przeciwko wirusowi HPV; darmowa lemoniada w wakacje; ekologiczne ładowarki uliczne; strefa kreatywności – ogólnie



Jacek Majchrowski

dostępny lokal dla licealistów i studentów; Interaktywne Centrum Historii Wisły Kraków; Rozkładomaty – system „jak dojadę na przystankach”; Oranżeria z motylami na rondzie Mogiłskim; kąpielisko z ogólnodostępną plażą miejską na Zakrzówku; wykup gruntu pod park Grzegorzeczy; Zielone liczniki – jedź płynnie przez miasto; Park&Run – zaparkuj i biegnij.

Wśród zadań dzielnicowych znalazły się m.in.: Kazimierskie murale historyczne (Dzielnica I Stare Miasto), Pomiar chaosu reklamowego (Dzielnica II Grzegórzki), Akademia „Prądnicki Senior” (Dzielnica III Prądnik Czerwony), „Gdzie tu stanąć?” – czas na prawdziwe miejsce postojowe (Dzielnica IV Prądnik Biały), Budowa StreetWorkout Parku (Dzielnica V Krowodrza), Płatne patrole policji (Dzielnica VI Bronowice), Multimedialna kultura (Dzielnica VII Zwierzyniec), Szkoła na miarę XXI wieku – Zespół Szkół Ogólnokształcących nr 17 (Dzielnica IX Łagiewniki – Borek Fałęcki), „Słowińskie lato” (Dzielnica X Swoszowice), Dom Trzech Pokoleń (Dzielnica XI Podgórze Duchackie), Kreatywna Strefa Gier i Miasteczko Ruchu dla Dzieci (Dzielnica XII Bieżanów – Prokocim), „Jestem psiarzem – sprzątam” (Dzielnica XIII Podgórze), joga w parku Lotników (Dzielnica XIV Czyżyny), Familiada „Zdrowo i wesoło” (Dzielnica XV Mistrzejowice), Wakacyjne kino „Pod chmurką” (Dzielnica XVI Bieńczyce), Zielone serce Kantorowic (Dzielnica XVII Wzgórze Krzesławickie), „Posiłek do domu” (Dzielnica XVIII Nowa Huta).

Do końca maja urzędnicy ocenią projekty pod względem formalnoprawnym. Od 20 do 28 czerwca mieszkańcy będą mogli wybierać, które spośród zadań zyskają największe poparcie i zostaną zrealizowane ze środków budżetu obywatelskiego. Do końca lipca ogłosimy zwycięskie projekty przeznaczone do realizacji. Na zadania ogólnomiejskie przeznaczaliśmy w tym roku 10 mln zł, a na zadania dzielnicowe ponad 4 mln zł.

Choć jeszcze nie znamy ostatecznej liczby projektów, które zostaną pozytywnie zweryfikowane i na które będziemy głosować, z opinii, które do mnie docierają, wynika, że są one lepiej przygotowane niż w roku ubiegłym. A liczy się przecież nie ilość, ale właśnie jakość.

Mam nadzieję, że w natłoku tegorocznych wyborów – majowych prezydenckich i październikowych parlamentarnych, krakowianie nie zapomną, żeby oddać swój głos także w czerwcu.

**Choć jeszcze nie znamy ostatecznej liczby projektów, które zostaną pozytywnie zweryfikowane i na które będziemy głosować, z opinii, które do mnie docierają, wynika, że są one lepiej przygotowane niż w roku ubiegłym. A liczy się przecież nie ilość, ale właśnie jakość.**

# Europa Regionów – w Krakowie

Regionalny wymiar integracji europejskiej nabiera w ostatnim czasie jeszcze większego znaczenia. Europa żyje dzięki regionom. Nowa perspektywa finansowa Unii Europejskiej zakłada przesunięcie środków z projektów i programów ogólnokrajowych na rzecz programów regionalnych. Także Strategia „Europa 2020” szczególną rolę przypisuje regionom, których wszechstronna współpraca wywiera istotny wpływ na politykę i gospodarkę całego kontynentu.



fot. Panel Kraków/UMK

Zeszlatorczne Forum Regionów miało miejsce w Krynicy, w tym roku po raz pierwszy odbędzie się w Krakowie

## Beata Sabatowicz

Wiele regionów dąży do jak największej samodzielności. Pojawia się zatem pytanie, czy europejskie samorządy potrzebują państwa i jaką rolę ono odgrywa w dobie silnych regionów. „Europa Regionów – nowe otwarcie” to temat przewodni Europejskiego Kongresu Samorządów, który odbędzie się w Krakowie w maju.

Jego uczestnikami będą liderzy samorządowi z kraju i z zagranicy, przedstawiciele administracji państwowej, organizacji pozarządowych oraz biznesu. Wśród prelegentów podczas sesji plenarnej będzie m.in. mer Tbilisi Davit Narmania. Przedstawiciele miast partnerskich Krakowa, w tym Wiednia, Budapesztu, Kijowa, Peczu i Trondheim wezmą także udział w poszczególnych dyskusjach panelowych.

Patronat nad kongresem objął Prezydent RP Bronisław Komorowski, a gościem spotkania będzie Przewodniczący Komitetu Regionów Markku Markkula. Głównym zadaniem Komitetu Regionów, jednego z partnerów instytucjonalnych wydarzenia, jest ponowne połączenie Europy z jej regionami, miastami i mieszkańcami. Przewodniczący Markkula podczas swojego pierwszego wystąpienia na sesji plenarnej KR podkreślał, że „musimy stworzyć pluralistyczne przymierze ponad sektorem publicznym i prywatnym oraz ponad granicami, aby wesprzeć regiony i miasta w Europie i stymulować pozytywne zmiany”.

Obrady odbywać się będą w czterech głównych obszarach tematycznych: gospodarka, finanse, środowisko oraz społeczeństwo. „Jak wykorzystać fundusze europejskie?” – to pytanie ma dla nas szczególne znaczenie, bowiem

w nowej perspektywie UE Polska nadal pozostaje ich największym beneficjentem. Czy uda nam się dogonić zachodnią Europę w kwestii infrastruktury drogowej? Jak znaleźć rozwiązanie, które zmniejszy skalę bezrobocia, zwłaszcza wśród ludzi młodych, co jest jednym z głównych problemów UE? Czy ścisła współpraca samorządów z biznesem może być lekiem na tego typu bolączki? Jak zaradzić kryzysowi demograficznemu? Czy Ogólnopolska i Samorządowa Karta Dużej Rodziny pozwolą na zmianę tego „czarnego” scenariusza? Poza tym zarządzanie bezpieczeństwem lokalnym i finansowanie oświaty – to tylko wybrane zagadnienia, które będą dyskutowane podczas obrad.

Nie zabraknie także tematów dotyczących środowiska naturalnego. Inteligentne miasta inwestują w innowacyjne technologie, ekologiczne rozwiązania i efektywne wykorzystanie surowców energetycznych. Czy polskie miasta są już smart? A czy jesteśmy eko? Czy korzystamy z OZE – odnawialnych źródeł energii? Bo inwestowanie w OZE nie tylko zwiększa niezależność i bezpieczeństwo energetyczne kraju, ale także pobudza lokalny wzrost gospodarczy i rozwój infrastruktury. Innym ważnym i palącym tematem dla miast i regionów jest kwestia składowania śmieci na wysypiskach. Produkcja dóbr konsumpcyjnych wzrasta, a co za tym idzie, zwiększa się także ilość wytwarzanych śmieci. Dlatego tak istotny jest recykling.

Europejski Kongres Samorządów wpisuje się także w program obchodów 25-lecia istnienia samorządów w Polsce. Czy ta jedna z naszych fundamentalnych reform może stać się wzorem dla innych państw? Na pewno dla Ukrainy, która wyruszyła już w swoją trudną podróż do Europy, na której czeka ją wiele niełatwych reform.

To prestiżowe wydarzenie – do tej pory pod nazwą Forum Regionów – odbywało się w Krynicy w ramach Forum Ekonomicznego, a jego organizatorem jest Instytut Studiów Wschodnich. Od tego roku to Kraków będzie miastem gospodarzem Kongresu.

Zapraszając uczestników do Krakowa, prezydent Jacek Majchrowski powiedział: „Wierzę, że to właśnie człowiek, jego potrzeby, chęć rozwoju są naszymi priorytetami, a Europejski Kongres Samorządów jest szansą dla stworzenia platformy współpracy w zakresie kształtowania prohumanistycznego podejścia do rozwoju miast i regionów. Liczę, że wspólnie tę szansę wykorzystamy, pamiętając, że samorząd to ludzie”.

Warunkiem udziału w kongresie jest dokonanie rejestracji na stronie <http://www.forum-ekonomiczne.pl/kongres-samorzadow/>, gdzie można także znaleźć dalsze informacje o tym spotkaniu.



# Delfinem czy zabką?

To dobra wiadomość dla fanów Pawła Korzeniowskiego czy Otyli Jędrzejczak – najlepszych polskich pływaków ostatnich lat. W kwietniu ruszyła kolejna edycja programu „Już pływam”, dzięki któremu dzieci ze szkół podstawowych będą mogły rozpocząć swoją pływacką przygodę.

## Patryk Lewandowski

**T**egoroczna akcja „Już pływam”, realizowana przez Międzyszkolny Ośrodek Sportowy Kraków „Zachód”, odbywać się będzie na basenie Towarzystwa Sportowego Wisła Kraków. To tam dzieci z klas I–VI krakowskich szkół podstawowych, które jeszcze nie opanowały umiejętności pływania, będą mogły podczas 20 lekcji oswoić się ze środowiskiem wodnym, poznać prawidłowe ruchy pływackie, nauczyć się zanurzania czy otwierania oczu pod wodą. Przy okazji młodzi adeptcy pływania poznają też zasady bezpiecznego zachowania na kąpieliskach. – Lekcje na basenie są

świetną okazją do przezwyciężenia obaw związanych z wodą czy też pozbycia się błędnych przyzwyczajeń pod okiem profesjonalistów – podkreślają organizatorzy projektu. – Jednocześnie jest to świetna forma spędzania wolnego czasu dla dzieci, integracji z rówieśnikami, dająca radość i satysfakcję z osiągniętych postępów.

Bezpłatne zajęcia odbywają się dwa razy w tygodniu (we wtorek i piątek) na basenie przy ul. Reymonta 22. Jedyne koszty, jakie ponoszą beneficjenci programu, to symboliczna opłata za ubezpieczenie. Opiekę nad uczestnikami zajęć sprawują w czasie ich trwania zarówno instruktorzy nauki pływania Międzyszkolnego Ośrodka Sportowego Kraków „Zachód”, jak i ratownicy. Program będzie realizowany do końca czerwca.

Dodajmy, że Wydział Sportu, chcąc maksymalnie uatrakcyjnić ofertę sportową dla najmłodszych mieszkańców naszego miasta, aplikuje o środki zewnętrzne umożliwiające dofinansowanie dodatkowych zajęć sportowych. Program „Już pływam” realizowany jest przy wsparciu finansowym Urzędu Marszałkowskiego Województwa Małopolskiego.



# Ekstremalny, ekskluzywny, endorfinowy!

Rajd Politechniki Krakowskiej to najstarszy rajd turystyczny w Polsce. Już od 53 lat studenci przemierzają górskie szlaki i rozbijają namioty w jednej z turystycznych miejscowości, zmieniając ją w prawdziwą studencką wioskę.

## Magdalena Młotek\*

**P**ierwsze edycje były skromne – gromadziły kilkudziesięciu zapaleńców, którzy chcieli aktywnie spędzić kilka dni w akademickim gronie przyjaciół, ładując baterie przed letnią sesją. Trzeci rajd, zorganizowany w 1964 r., zapoczątkował chyba najbardziej znaną tradycję rajdową. Impreza została nazwana „ekskluzywną”. Do dzisiaj nazwa każdego rajdu zaczyna się na literę „e”, np. „ekstremalny”, „ekstrawagancki” czy „elastyczny”.

Coroczne imprezy poszerzyły grono sympatyków o inne uczelnie i miasta. Na Rajd przyjeżdżają tysiące studentów z całego kraju. Stawiana jest też profesjonalna scena, na której występują największe gwiazdy polskiej muzyki. Rajd gościł już m.in.: T.Love, Akurat, Pawła Kukiza, Big Cyc czy Łąki Łan. Ta najbardziej rozpoznawana w studenckim świecie majówka doro-

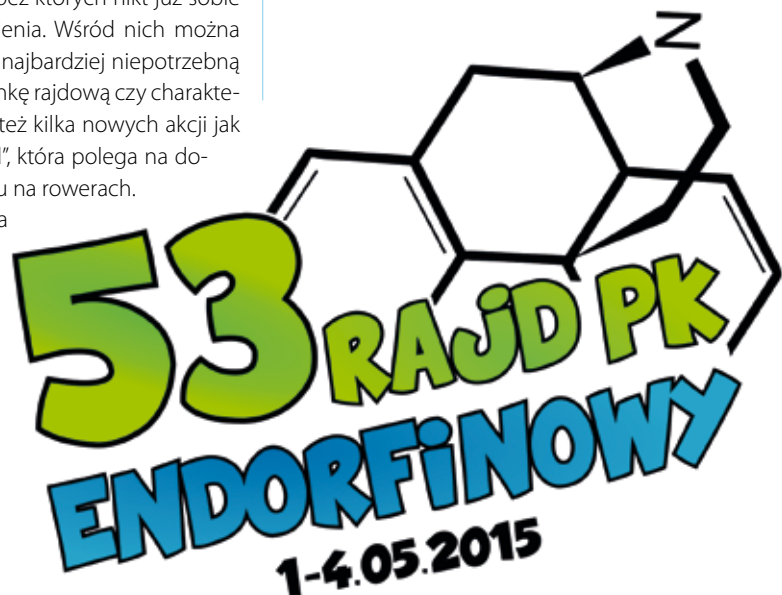
biła się kilku tradycji, bez których nikt już sobie nie wyobraża jej istnienia. Wśród nich można wymienić konkurs na najbardziej niepotrzebną rzecz na rajdzie, piosenkę rajdową czy charakterystyczną grupę. Jest też kilka nowych akcji jak np. „Rowerem na Rajd”, która polega na dotarciu do miejsca rajdu na rowerach.

Z roku na rok wzrasta liczba osób, które decydują się wziąć udział w wycieczce rowerowej z Krakowa, poprzez malownicze górskie tereny, aż do docelowego miejsca Rajdu. Udział w akcji „Rowerem na Rajd” połączony z pieszymi wycieczka-

mi górskimi organizowanymi już w trakcie imprezy jest wspaniałym pomysłem na aktywne spędzenie długiego weekendu majowego.

W tym roku 53. Endorfinowy Rajd Politechniki Krakowskiej odbędzie się w dniach 1–4 maja w Jurgowie. Zapraszamy do śledzenia strony internetowej [www.rajd.pk.edu.pl](http://www.rajd.pk.edu.pl) oraz fanpage'a [www.facebook.com/RajdPolitechnikiKrakowskiej](https://www.facebook.com/RajdPolitechnikiKrakowskiej).

\*przedstawicielka Samorządu Studenckiego PK



# Złoto, szmaragdy i diamenty

Najpierw zabrzmiał słynny Mendelssohn. Następnie jeden z jubilatów zapytał: „To możemy się już całować czy nie?”. Tak rozpoczęły się Złote Gody, czyli uroczystość wręczenia medali i listów gratulacyjnych małżonkom obchodzącym 50., 55. i 60. rocznicę ślubu. Impreza odbyła się 27 marca w krakowskim Urzędzie Stanu Cywilnego.



Elżbieta i Jan Oraczowie – para od 60 lat

## Katarzyna Krasoń

**A**by świętować swój długoletni staż małżeński, do siedziby urzędu przy ul. Lubelskiej 27 przybyło aż 21 par. W zastępstwie Prezydenta Jacka Majchrowskiego jubilatów powitała Marzena Paszkot, Pełnomocnik Prezydenta Miasta Krakowa ds. Rodziny. – Jestem pewna, że podczas tych wspólnych lat przeżyli Państwo wiele pięknych i radosnych chwil, ale również wiele trudniejszych momentów. Najważniejsze jest jednak to, że wszystkie te chwile przeżyli Państwo razem. Jesteście wzorem i autorytetem dla młodych ludzi – powiedziała Marzena Paszkot i pogratulowała parom imponującego stażu małżeńskiego.

Jak osiągnąć taki wynik? Według obecnych na uroczystości jubilatów uniwersalna recepta

na udane pożycie małżeńskie nie istnieje, jednak w każdym związku bez wątpienia przydają się wzajemna tolerancja, wyrozumiałość oraz... poczucie humoru. – Małżeństwo trzeba traktować pół żartem, pół serio. Czasami warto przymknąć oko na denerwujące przyzwyczajenia i nie czepiać się byle drobiazgów. Takie zachowanie nie prowadzi do niczego dobrego, natomiast życzliwość i wzajemną akceptacją można zyskać naprawdę wiele, szczególnie w przypadku mężczyzn – przekonuje pani Zuzanna, żona z pięćdziesięcioletnim stażem. Jak dodaje, udany związek małżeński to także kwestia praktyki. – Pewne rzeczy przy-

chodzą z czasem. Ja na przykład musiałam się nauczyć, że mój mąż nigdy nie przeprasza – mówi pani Zuzanna. – Bo nigdy nic złego nie robię! – ze śmiechem ripostuje jej mąż, pan Bogusław.

O tym, jak ważne jest wzajemne zrozumienie, opowiadają też państwo Elżbieta i Jan Oraczowie – para od 60 lat. – Poznaliśmy się jeszcze w liceum. To bardzo wcześnie i podobnie jak wszyscy młodzi ludzie musieliśmy włożyć wiele wysiłku, aby nauczyć się siebie nawzajem. Na początku wspólnego życia nigdy nie jest łatwo się dogadać, ale gdy ludzie się kochają, kompromisy przestają być takie straszne – podkreśla pani Elżbieta.

Gdzie można znaleźć długoterminowego małżonka? Okazuje się, że zarówno teraz, jak i pół wieku temu godnym polecenia miejscem jest dyskoteka. Właśnie tam spotkali się Anna i Bolesław Łęcscy, małżeństwo od 60 lat. – Poznaliśmy się na tańcach, ale ja już wcześniej „wywrożyłem” sobie moją Anię. Gdy pracowałem jako marynarz, podśpiewywałem sobie „O Haniu, Haniu wyjdź przed sień, z wojska wrócę lada dzień”. Potem poznałem Anię, która już zawsze na mnie czekała – wspomina pan Bolesław Łęccki, który z panią Anną doczekał się dwóch synów, trójki wnucząt i piątki prawnucząt.

Uroczystość z 27 marca była już trzecią galą organizowaną przez Urząd Stanu Cywilnego w Krakowie w tym roku. Medale i listy gratulacyjne tradycyjnie otrzymali małżonkowie świętujący 50. rocznicę ślubu – złote gody, pary obchodzące 55. rocznicę – szmaragdowe gody, oraz 60. rocznicę zawarcia związku małżeńskiego – diamentowe gody.

Przypomnijmy, że wnioski o nadanie Medalu za Długoletnie Pożycie Małżeńskie od jubilatów lub ich rodzin przyjmuje Małopolski Urząd Wojewódzki w Krakowie. Wnioski można składać przy ul. Basztowej 22 lub w Wydziale Spraw Obywatelskich i Cudzoziemców, ul. Przy Rondzie 6. Odznaczenia parom obchodzącym złote

gody nadaje Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej. Jubilaci są informowani listem gratulacyjnym z Kancelarii Prezydenta RP o przyznanych medalach. Następnie otrzymują oficjalne zaproszenie na galę, której organizatorem jest Urząd Stanu Cywilnego w Krakowie. Podczas uroczystości wręczane są odznaczenia, dyplomy, drobne upominki. Składane są gratulacje oraz wznoszone toasty. Jest to ceremonia bardzo uroczysta, mogą w niej uczestniczyć członkowie i znajomi rodziny jubilatów.

Według jubilatów uniwersalna recepta na udane małżeństwo nie istnieje.



# E-senior i chór gospel

Krakowskie Centrum Seniora działające przy Wydziale Spraw Społecznych UMK istnieje już od ponad roku. Dlaczego warto odwiedzić to miejsce, które skupia seniorów zaangażowanych w działania na rzecz innych osób i lubiących poznawać nowych ludzi?

## Janina Woźniak\*

**K**CS nie jest zwykłym Klubem Seniora, prowadzonym przez instytucję czy organizację pozarządową. Spośród cennych inicjatyw, jakich jest wiele na terenie Krakowa, wyróżnia je filozofia działania – KCS, organizowany i prowadzony przez seniorów wolontariuszy, to miejsce aktywizacji i integracji krakowskich seniorów oraz platforma współpracy dla organizacji i instytucji działających na ich rzecz.

Wśród seniorów z KCS można wyodrębnić trzy grupy: osoby, które dyżurują w Centrum, seniorów prowadzących zajęcia dla innych oraz tych, którzy z zajęć korzystają. Wszystkie grupy spotykają się raz w miesiącu, dzielą się spostrzeżeniami i robią plany na kolejne tygodnie.

Przypomnę pokrótce, jakimi zadaniami zajmuje się Krakowskie Centrum Seniora. Jednym z podstawowych jest zbieranie informacji o działaniach prowadzonych na rzecz seniorów przez organizacje pozarządowe i różne instytucje oraz o potrzebach zgłaszanych przez starsze osoby kontaktujące się z naszym klubem. Ponadto staramy się, aby informacje o zajęciach dla seniorów, o bezpłatnych poradach prawnych, badaniach profilaktycznych czy usługach opiekuńczych dotarły do możliwie najszerszego grona adresatów – czy to e-mailowo, telefo-



W listopadzie ubiegłego roku gościem seniorów KCS był prezydent Krakowa Jacek Majchrowski

## Dyżury dla seniorów:

**Dyżury przedstawicieli Rady Krakowskich Seniorów w każdy wtorek w godz. 11.00–13.00, al. Daszyńskiego 22 (w biurze Rady Dzielnicy II)**

**Dyżury wolontariuszy Krakowskiego Centrum Seniora w poniedziałki, wtorki, czwartki i piątki w godz. 10.00–13.00, w środy w godz. 10.00–16.00, os. Centrum C10, pok. 2, tel. 12 616-78-32**

nicznie, czy też podczas tradycyjnych spotkań. Osoby odwiedzające KCS mogą też otrzymać różnego rodzaju materiały informacyjne, gazety seniorskie, ulotki. Dzielimy się również naszą wiedzą i doświadczeniem z innymi grupami seniorów, którzy chcą rozpocząć działalność.

KCS prowadzi też działania edukacyjne: zajęcia w Klubie E-Seniora (zajęcia komputerowe), Klubie Edukacji Prawnej (szkolenia, spotkania z prawnikami), Klubie Poligloty (nauka języków obcych), Klubie Sprawnego Seniora (wykłady, gimnastyka, nordic walking, wycieczki tematyczne), Akademii Zdrowego Stylu Życia oraz Letniej Akademii Seniora. Naszym zadaniem jest integracja środowiska seniorów m.in. poprzez prowadzenie Klubu Dyskusyjnego, zajęć plastycznych i Chóru Gospel Senior, promocję rekreacji i turystyki rowerowej.

Najważniejszym celem KCS-u jest wspieranie seniorów, którzy chcieliby coś zrobić dla innych – pomagamy im pod względem organizacyjnym, prowadzimy szkolenia, zachęcamy – zgodnie z zasadą, że każdy pomysł na działanie jest dobry, a każda aktywność – godna pochwały.

Serdecznie zapraszamy do współpracy seniorów społeczników, seniorów entuzjastów, kreatywnych pasjonatów, chcących poświęcić swój czas na pracę na rzecz innych osób.

\*koordynator wolontariatu w Krakowskim Centrum Seniora

## Zapraszamy w kwietniu i maju!

**Ośrodek Kultury Kraków – Nowa Huta,**  
os. Zgody 1, tel. 12 644-24-32,  
www.krakownh.pl

**Klub „Mirage”, os. Bohaterów Września 26**  
23.04., godz. 16.00

„Życie jest poezją” – wieczór literacki Marii Pieszczyńskiej; wstęp wolny

25.04., godz. 18.00

Wernisaż wystawy fotografii Gabrieli Stachowicz; wstęp wolny

**Klub „Jędrus”, os. Centrum A 6a**  
29.04., godz. 18.30–20.00

Kreatywne pisanie – warsztaty, wstęp wolny; partnerem warsztatów są Babki z Nowej Huty

**Klub „Wersalik”, os. Ogrodowe 15**  
24.04., godz. 17.00

Ryszard i Jerzy Zielińscy – koncert; w repertuarze utwory The Shadows (Apache, Wonderful Land, Atlantis) The Beatles, Rolling Stones, The Kinks, Animals); wstęp wolny

**Klub „Pod Kasztanami”, ul. Płoszczyzny 1**  
27.04., godz. 18.00

Wiosenny pchli targ; wstęp wolny

**NOWOHUCKA AKADEMIA SENIORA,**  
os. Centrum A 6a

11.05. godz. 15.00

„Dolina Biebrzy. Ostatnie dzikie mokradła Europy” – wykład; wstęp wolny dla słuchaczy NAS

**Ośrodek Kultury im. C.K. Norwida,**  
os. Górali 5, tel. 12 644-27-65,  
www.okn.edu.pl

24–25.04, godz. 10.00–18.00, al. Róż  
Wystawa fotograficzna w ramach czwartej edycji projektu „Ogrody Nowej Huty” – wystawa dokumentująca realizację dwóch ogrodów – os. Sportowe 4–6 oraz os. Górali 15; wstęp wolny

24–30.04. – 21. Dni Norwidowskie – „Ja, to co śpiewam, żyję... Norwida dialog z życiem”; wstęp wolny

Nowohucka Wiosna Muzyczna

7.05, godz. 20.00

Koncert zespołu GRUFF (Bartosz Przytuła, Tomek Kruk, Maciej Kudła); wstęp wolny

**Klub „Kuznia”**

os. Złotego Wieku 14, 8.05, godz. 19.00

Koncert gongów i mis (Piotr Pułka); wstęp wolny

# Krakowianin roku 2014

O pracy drużynowej dla dobra mieszkańców, wspólnym sukcesie i nie tylko nowohuckich planach na przyszłość z **Wojciechem Krzysztonkiem**, radnym Miasta Krakowa rozmawia Magdalena Głodzińska.



Wojciech Julian Krzysztonek – radny Miasta Krakowa VII kadencji. Od 2002 r. radny Dzielnicy XIV Czyżyny, a w latach 2011–2014 jej przewodniczący. Członek Platformy Obywatelskiej. Politolog, obecnie pracuje nad doktoratem. Żonaty, ma córkę Kornelkę

**Przez „Dziennik Polski” został Pan wybrany na „Krakowianina roku 2014” w kategorii polityka. Co trzeba zrobić, żeby na taki tytuł zasłużyć?**

**Wojciech Krzysztonek:** Takie pytanie należałoby skierować raczej do tych, którzy przyznali mi ten tytuł. Trudno bowiem być sędzią w swojej własnej sprawie. Mogę jedynie powiedzieć, że miniony rok faktycznie był dla mnie bardzo ważny, by nie powiedzieć – przełomowy. To m.in. w 2014 r. mieszkańcy powierzyli mi mandat radnego miasta.

**Podczas odbierania tytułu powiedział Pan, że pracowała na niego cała drużyna...**

**WK:** Właśnie tak. Czuję się bowiem jedynie jako członek drużyny, któremu przypadł w udziale zaszczyt triumfalnego wzniesienia pucharu w jej imieniu. Oceniając moją aktywność nie można robić tego w oderwaniu od pracy tych wszystkich ludzi, środowisk, instytucji i organizacji, których miałem przyjemność spotkać na swojej samorządowej drodze. Ten tytuł to nasz wspólny sukces. Tym ludziom go zawdzięczam i im go dedykuję. Sam bo-

wiem nie zorganizowałbym np. Czyżyńskiej Akademii Samorządności, nie doprowadziłbym też do przebudowy wałów wiślanych. Gdyby nie zaangażowanie wielu wspaniałych ludzi, nie wybudowalibyśmy w Czyżynach nowoczesnego miasteczka rowerowego. Żaden samorządowiec nie działa w próżni. W samorządzie najważniejsza jest umiejętność współpracy, bo gra drużynowa przynosi najlepsze efekty.

**Jest Pan radnym z Nowej Huty. Jak Pana zdaniem postrzegana jest ta część Krakowa w Pałacu Wielopolskich?**

**WK:** Myślę, że czasy, kiedy niektórzy miejscy rajcy niepochlebnie – delikatnie mówiąc – wypowiadali się o Nowej Hucie, odeszły w niepamięć. W ostatnich latach wiele dobrego dzieje się wokół najmłodszej dzielnicy Krakowa. To przede wszystkim zasługa różnych środowisk, organizacji i osób, dla których Nowa Huta jest po prostu pasją. Warto wspomnieć, że to u nas po raz pierwszy nawiązała się przynosząca wspaniałe efekty współpraca pomiędzy dzielnicami w postaci Porozumienia Dzielnic Nowo-

huckich. Tym tropem poszli radni z Podgórze. To Nowa Huta może pochwalić się niezwykłym projektem kulturalnym, jakim jest „Nowa Huta. Dlaczego Nie?!”. Poprzez tę inicjatywę od ponad dziesięciu lat promujemy najmłodszą dzielnicę Krakowa jako ważne miejsce na kulturalnej mapie naszego miasta. Oczywiście, gdyby było więcej pieniędzy, udałoby się zrobić więcej. Ale ludzki zapał też jest na wagę złota, a w Nowej Hucie go nie brakuje. Ja osobiście duże nadzieje wiążę z projektem „Nowa Huta Przyszłości”. Jest to niezwykła szansa na rewitalizację naszej dzielnicy.

**Jakie są Pana najbliższe zamierzenia?**

**WK:** Jest kilka projektów, nad którymi obecnie pracuję. Jednym z nich jest program „Aktywny Krakowianin”. Ta inicjatywa powstała na bazie czyżyńskich doświadczeń. Jeszcze w poprzedniej kadencji, kiedy byłem przewodniczącym Dzielnicy XIV, rozpoczęliśmy finansowanie bezpłatnych zajęć z fitnessu dla pań. Projekt ten co roku cieszy się ogromnym zainteresowaniem. Warto wspomnieć, że do tegorocznej edycji zgłosiło się ponad 300 kobiet. Chcemy tę sprawdzoną inicjatywę powielić w skali całego miasta i wzbogacić ją o zajęcia ze sztuk walki dla panów. Liczymy na zaangażowanie dzielnic, z którymi obecnie tę kwestię konsultujemy. Program ten mógł powstać dzięki wsparciu wielu osób, m.in. Katarzyny Cięciak, zastępcy prezydenta Krakowa ds. edukacji i sportu, Janusza Kozioła, doradcy prezydenta Krakowa ds. sportu, i Barbary Miłkołajczyk, dyrektor Wydziału Sportu UMK. Pracuję też nad przygotowaniem kolejnej edycji Czyżyńskiej Akademii Samorządności. Tym razem zostanie ona wzbogacona o warsztaty dotyczące budżetu obywatelskiego. Chciałbym też doprowadzić do zmniejszenia liczby punktów sprzedających alkohol w tych dzielnicach, w których społeczność lokalna wyraźnie deklaruje taką potrzebę, np. w Czyżynach. Ale przede wszystkim cały czas staram się kłaść duży nacisk na bezpośredni kontakt z mieszkańcami. Bo ich reprezentowanie to mój najważniejszy obowiązek.

**Czy w tym wszystkim jest jeszcze czas na życie prywatne, dla rodziny, na jakieś hobby?**

**WK:** Kiedy wychodzi się z domu rano, a wraca późnym wieczorem, tego czasu wolnego faktycznie nie zostaje już zbyt wiele. Ale to wcale nie oznacza, że brakuje go dla bliskich. Staram się spędzać z rodziną każdą wolną chwilę. Z hobby bywa już gorzej. Niemniej jednak bardzo lubię – co na szczęście nadal zdarza mi się dosyć często – siedzieć do późnych godzin, kiedy wszyscy już śpią, z ciekawą książką. To mój sposób na odprężenie się po ciężkim dniu.



# Okiem Przewodniczącego: plan zyskania nowych podatników

Od trzech lat prowadzimy akcję „Płać podatki w Krakowie”. Stosując niedrogą kampanię promocyjną, co roku zyskujemy kilka tysięcy nowych podatników, a to oznacza po kilkanaście milionów złotych więcej dla krakowskiego budżetu.



Bogusław Kośmider

## Bogusław Kośmider\*

W tym roku kontynuujemy tę akcję, adresując ją szczególnie do ludzi młodych. Liczymy, że jak co roku parę tysięcy osób zdecyduje się zostawić swój podatek w Krakowie. Przy okazji sprawdzamy, jak podobne akcje organizują inni. Kampanie podatkowe są prowadzone w bardzo wielu samorządach w Polsce. Władze samorządowe organizują akcje promocyjne, próbują zdobywać szczegółowe dane podatników, prowadzą edukację budżetową, czyli informują, na jakie cele przeznaczane są środki z podatków, a na końcu chwalą się efektami działań. Organizowane są konkursy z nagrodami np. samochodami oraz skierowane do konkretnych grup wiekowych akcje promocyjne w internecie i innych mediach. Niektóre samorzady żądają od osób nieplacących na ich terenie podatku zwrotu części dotacji przeznaczonych na edukację dzieci. W Krakowie prawie 20 proc. dzieci i młodzieży uczących się w szkołach pochodzi spoza Krakowa, a do każdego dziecka dopłacamy znaczną kwotę. Dzieci spoza Krakowa kosztują nas co roku prawie 100 mln zł. Nie będziemy jednak żądać zwrotu części dotacji na zadania edukacyjne, bo nie chcemy stosować restrykcji wobec dzieci i młodzieży. Sprawa dofinansowania wydatków na edukację dzieci i młodzieży spoza Krakowa powinna być inaczej uregulowana.

Krakowską akcję będziemy kontynuować na innych polach. W przyszłym budżecie przewidujemy nagrody dla najlepszych dzielnic, chcemy także uzależnić kwoty przeznaczone na budżet obywatelski w poszczególnych dzielnicach od sumy pozyskanych przez nie podatków.

Wzorem niektórych miast rozważamy wprowadzenie Karty Mieszkańca, dzięki której mieszkańcom płacącym w Krakowie podatki zapewnimy lepsze warunki funkcjonowania w mieście niż tym, którzy podatki odprowadzają poza Krakowem. Różne są pomysły na nazwę tej karty, na kwestie organizacyjne i technologiczne, wreszcie na sposób jej wdrożenia. Stawiamy przed taką kartą kilka celów. Przede wszystkim chcemy, by za jej pomocą zwiększyły się dochody miasta, co przyniesie wymierne korzyści dla mieszkańców. Obecnie mamy w Krakowie 581 tys. podatników. Chcemy, aby w ciągu czterech lat było ich minimum 650 tys., czyli o 70 tys. więcej. Tylu nowych podatników to co najmniej dodatkowe 100 mln zł dla bu-

dżetu miasta. Dzięki tym środkom będzie można zwiększyć nakłady na transport publiczny, remonty dróg i chodników, edukację i tereny zielone. Przed kartą stawiamy też inne cele: zwiększenie poczucia identyfikacji z miastem, zwiększenie atrakcyjności Krakowa dla mieszkańców oraz osób spoza miasta, wreszcie zwiększenie dostępności usług miejskich. Karta to nie tylko sposób na dodatkowe dochody miasta, ale też ważny element miejskiej tożsamości.

Zdajemy sobie sprawę, że Kraków ubogacają także osoby, które pochodzą spoza miasta, ale tu pracują, uczą się, studiują, a czasem i mieszkają. Chcemy wykorzystać to zainteresowanie naszym miastem i znaleźć sposób na wspólne działanie Krakowa i gmin całej krakowskiej aglomeracji.

Najważniejsze jest określenie preferencji dla posiadaczy karty, czyli mieszkańców Krakowa tu płacących podatki. Wstępnie określiliśmy cztery grupy preferencji. Pierwsza to preferencje taryfowe – osobna taryfa biletowa i parkingowa oraz inne, których wysokość określa samorząd. Druga grupa to preferencje w dostępie do miejskich jednostek: żłobków, przedszkoli, szkół, placówek kultury i innych, finansowanych przez krakowski samorząd. Trzecia to preferencje w dostępie do imprez i akcji organizowanych przez samorząd. Wreszcie czwarta to preferencje komercyjne, określane przez krakowskie firmy. Z wszystkich tych preferencji mógłby korzystać każdy, kto płaci podatek dochodowy od osób fizycznych w Krakowie i o taką kartę wystąpi.

Wprowadzenie karty wiązać się będzie z wysiłkiem organizacyjnym i finansowym. Dlatego najpierw musimy wszystko przeanalizować. Trzeba rozpoznać także ryzyko i przewidzieć ewentualne problemy. Musimy rozważyć zintegrowanie karty mieszkańca z Krakowską Kartą Miejską czy Kartą Dużej Rodziny. Zostanie więc przygotowana uchwała kierunkowa dla Prezydenta, w której określimy główne założenia karty, ale i konieczne do wykonania prace, tak aby można było już w tym roku znaleźć niezbędne środki i przygotować zapisy do projektu budżetu na 2016 r.

W ten sposób jeszcze w tej kadencji wdrożymy ważny element krakowskiej tożsamości i źródło dochodów Miasta. Uzyskamy dodatkowe środki na kolejne ważne krakowskie sprawy. Dzięki kartce nasze możliwości się poszerzą, a krakowianie będą mieli dodatkowe korzyści z płacenia podatku w naszym mieście.

W ten sposób jeszcze w tej kadencji wdrożymy ważny element krakowskiej tożsamości i źródło dochodów Miasta. Uzyskamy dodatkowe środki na kolejne ważne krakowskie sprawy. Dzięki kartce nasze możliwości się poszerzą, a krakowianie będą mieli dodatkowe korzyści z płacenia podatku w naszym mieście.

\*Przewodniczący Rady Miasta Krakowa

**RADA MIASTA KRAKOWA 2014-2018**

**Karta Mieszkańca**

**Cel: zwiększenie liczby podatników w Krakowie o 70 tysięcy w ciągu 4 lat**

**Metoda: korzyści dla osób płacących podatki w Krakowie**

- tańsza taryfa biletowa
- preferencyjny dostęp do samorządowych przedszkoli, żłobków, domów kultury
- korzyści dla płacących podatki w Krakowie
- korzystanie z krakowskich szkół samorządowych

**Efekt: płacone podatków w Krakowie będzie się opłacać**

Przebieg akacji

# Kolejny ważny krok

Budżet Obywatelski powstał z myślą o mieszkańcach, którzy chcieli mieć swój udział w kształtowaniu rozwoju Krakowa. Jego głównym celem miało być większe otwarcie na głos mieszkańców, ich zaangażowanie oraz wspólne efektywne wydawanie pieniędzy.



foto: Magdalena Bartkiewicz / UMK

Jeden ze zrealizowanych pomysłów budżetu obywatelskiego 2014 – sekundniki na krakowskich skrzyżowaniach

## Magdalena Głodzińska

Mieszkańcy Krakowa nie zawiedli i złożyli sporą liczbę swoich propozycji do budżetu obywatelskiego. Akcje promocyjno-informacyjne okazały się skuteczne.

Warto wspomnieć, że w tym roku zaszły pewne zmiany w zasadach głosowania na poszczególne zadania. Będzie można głosować tylko na trzy wybrane zadania, a nie na pięć, jak to było w ubiegłym roku. Skala punktów pozostała niezmienną – od 1 do 3. Zwycięzą zadania z największą liczbą przyznanych punktów. Wnioski mogły składać tylko osoby fizyczne, a nie organizacje społeczne. Osoby, których wniosek po weryfikacji przez urzędników został odrzucony, będą miały szansę na odwołanie się w tej sprawie do Prezydenta.

### Ponad 14 milionów

W skali ogólnomiejscowej budżetu obywatelskiego przeznaczono aż 10 mln zł na realizację zadań, a w skali dzielnicowej ponad 4 mln zł. Było więc o co walczyć. Warto dodać, że wszystkie dzielnice zdecydowały się na udział w tegorocznej edycji budżetu obywatelskiego i prze-

znaczyły na to środki z własnego budżetu. W pierwszym roku działania budżetu obywatelskiego do tego projektu przystąpiły tylko cztery dzielnice. Termin składania wniosków do tegorocznego budżetu obywatelskiego upłynął 31 marca.

– Był on nieco krótszy niż rok temu. Stało się tak w związku ze zmianami dokonanyymi w statutach dzielnic. Chodziło o to, by ujednoczyć proces budżetu obywatelskiego na poziomie ogólnomiejscowym i dzielnicowym. Było to konieczne ze względu na terminy zapisane w statutach. Poza tym późniejsze terminy składania wniosków i ich weryfikacji zagroziłyby koncepcji budżetu obywatelskiego. Co za tym idzie, uniemożliwiłyby realizację zwycięskich zadań – mówi Dominik Jaśkowiec, Wiceprzewodniczący Rady Miasta Krakowa.

### Czas do końca maja

A jak to było w 2014? Zgłoszono 499 projektów dzielnicowych, a głosowaniu poddano 334. Projektów ogólnomiejscowych było 157, a głosowaniu poddano 102. Łączna kwota na ich realizację przekroczyła 4 453 935, 65 zł. Do realizacji w ramach budżetu obywatelskiego wybrano 68 projektów zgłoszonych przez

## Budżet obywatelski – terminy, których nie można przegapić:

- 5 czerwca**  
ogłoszenie wykazu punktów głosowania
- 12 czerwca**  
ogłoszenie listy projektów poddanych pod głosowanie
- od 20 do 28 czerwca**  
głosowanie na projekty do budżetu obywatelskiego
- 31 lipca**  
ogłoszenie listy projektów wybranych do realizacji

mieszkańców. Najciekawsze zrealizowane projekty to: sekundniki na sygnalizacjach świetlnych, Pogromcy Bazgrołów oraz darmowy miejski internet. Na realizację zadań w skali ogólnomiejscowej wydano 2,7 mln, a dzielnicowej – 1,8 mln zł.

W tegorocznej edycji budżetu obywatelskiego zgłoszono 611 projektów, 167 wniosków ma zasięg ogólnomiejscowy, a 445 dotyczy zadań dzielnicowych. W sumie na sfinansowanie propozycji mieszkańców przygotowano ponad 14 mln zł. Teraz urzędnicy będą mieli czas do końca maja na ocenę projektów pod względem formalnoprawnym.

## Dobry pomysł

– Budżet obywatelski to dobry pomysł, a w tym roku wykonaliśmy kolejny krok w jego stronę. Mieszkańcy Krakowa ponownie wykazali się dużą aktywnością. Pokazali, że los Krakowa nie jest im obojętny. To cieszy. To potwierdza fakt, że budżet obywatelski jest potrzebny, a dzielnice, które prowadziły akcję informacyjną i promocyjną, stanęły na wysokości zadania – mówi Bogusław Kośmider, Przewodniczący Rady Miasta Krakowa.

Krakowski budżet obywatelski wchodzi w kolejny etap, po weryfikacji projektów mieszkańcy będą nad nimi głosowali, a potem najlepsze z nich zostaną zrealizowane.

Budżet obywatelski to propozycja dla osób aktywnych, zainteresowanych zmianami. Jednak nie zawsze możemy się angażować w działania, nie zawsze możemy coś proponować. Mniej aktywni mieszkańcy też mają swoje pomysły, chcą być słuchani i samorząd powinien uwzględniać ich plany i postulaty. Dlatego przygotowujemy jest projekt „Barometr Krakowski” – systematyczny sposób badania opinii wszystkich mieszkańców Krakowa. O szczegółach będziemy na bieżąco informować na łamach KRAKOWA.PL.



# Szkole potrzebne są zmiany

O kondycji oświaty i potrzebnych zmianach w krakowskich szkołach z **Barbarą Nowak**, przewodniczącą Komisji Edukacji RMK rozmawia Katarzyna Maleta-Madejska.



fot. Katarzyna Maleta-Madejska / UMK

Barbara Nowak – przewodnicząca Komisji Edukacji RMK, pracuje w komisjach: Głównej, Rodziny, Polityki Społecznej i Mieszkalnictwa; Innowacji i Wykorzystania Funduszy Unijnych; Sportu i Kultury Fizycznej. Historyk, do 2010 r. pełniła funkcję dyrektora w Szkole Podstawowej nr 85 w Nowej Hucie. Współzałożycielka Niezależnego Związku Zawodowego Nauczycieli Pełniących Funkcje Kierownicze w Oświacie

## Proszę nakreślić czytelnikom KRAKOWA.PL, jakie plany na obecną kadencję ma Komisja Edukacji RMK.

**Barbara Nowak:** Przede wszystkim ważne jest opracowanie map demograficznych z rozłożeniem placówek oświatowych, tak by można było stworzyć odpowiednią i przyszłościową sieć szkół. Trzeba sprawdzić, jak wygląda baza szkolna, jakie jest wyposażenie placówek, i na tej podstawie określić obowiązujące standardy. Jako, że pracuję w oświacie 34 lata, znam krakowskie szkoły i wiem, jakie są pośród nich nierówności. Mamy wiele szkół nowoczesnych, świetnie wyposażonych, są jednak i takie budynki, w których nie wymieniono jeszcze okien, a podłogi są dziurawe. Chciałabym te różnice zatrzeć. Na to oczywiście potrzebne są bardzo duże fundusze. Warto jednak inwestować w modernizację placówek, aby wszystkie miały porównywalne wyposażenie. Dzięki temu uczniowie będą mieli lepsze warunki do nauki, a nauczyciele będą efektywniej uczyć. Zmniejsza się liczba dzieci, dlatego musimy doprowadzić do tego, by szkoły pracowały na jedną zmianę. Klasy powinny być mało liczne, bo to jest ważny aspekt nauczania. Często mówi się, że edukacja to ogromny pożeracz pieniędzy, ale uważam,

że jest to tak ważna dziedzina, że środki na nią przeznaczane powinny być duże, ale i efektywne wydawane. Jestem przeciwniczką jednorazowych akcji, których jest bardzo wiele, jak np. mleko czy owoce w szkołach. Tego typu rozwiązania powinny być systemowe. Wielką szkodą dla dzieci jest także pozbawienie szkół stołówek. Kwestia żywienia została przekazana podmiotom prywatnym. Obiady są dużo droższe i niekoniecznie lepsze jakościowo. Został uruchomiony dobry i korzystny system refundacji, ale to nie wszystko. Każde dziecko musi mieć dostęp do ciepłego posiłku, bo nie wyobrażam sobie, aby uczniowie dalej korzystali z automatów ze słodyczami. Walczę o to od wielu lat i oczekuję na jak najszybsze rozwiązanie tego problemu. Kolejną kwestią, którą chciałaby się zająć komisja, jest współpraca szkół z młodzieżowymi domami kultury. W tych miejscach pracują wspaniali, kreatywni ludzie, którzy mają niezwykle podejście do dzieci i młodzieży. Można byłoby realizować tam projekty, których w szkole nie da się przeprowadzić. Każde dziecko miałoby dostęp do rozwijających zajęć pozalekcyjnych.

**Dużo mówi się ostatnio o stanie szkolnictwa zawodowego, braku rzemieślników na ry-**

## ku pracy. Jakie zmiany według Pani powinno się wprowadzić, by poprawić ten stan?

**BN:** Wspieranie odbudowy szkolnictwa zawodowego to jest priorytet na przyszłe lata. Zdaję sobie sprawę, że wiąże się to z mniejszym naborem do liceów, ale uważam, że przede wszystkim trzeba myśleć o młodych ludziach, którym musimy zapewnić dobry start na rynku pracy. Likwidacja takich szkół jak Zespół Szkół Ekonomicznych nr 3 to pomyłka. Absolwenci tej placówki znajdowali zatrudnienie. Takie zmiany trzeba dobrze przeprowadzić. Nie wystarczy jedynie utworzyć nowe szkoły kształcące zawodowo. Powinny one mieć wsparcie w firmach, dla których będą się kształcić młodzi pracownicy. W innym przypadku otwieranie nowych szkół nie ma sensu. Dziś młodzi ludzie często wyjeżdżają na praktyki zagraniczne, tam poznają specyfikę zawodu, uczą się odpowiedniego słownictwa. Wracają do kraju i kończą szkołę po to, by wyjechać na Zachód. Dlatego najważniejszą sprawą jest rozwój rodzimego przemysłu, w którym mogłyby się kształcić i być zatrudniane przyszłe pokolenia specjalistów. Mamy już ogromną liczbę rodaków za granicą, najwyższa pora powiedzieć temu „dość”.

## Jak ocenia Pani obecny system szkolnictwa? Co trzeba zmienić, by młodzi ludzie mieli większą wiedzę i lepiej zdawali egzamin dojrzałości?

**BN:** Cały obecny system szkolnictwa jest bardzo zły. Odeszliśmy od tego, co najważniejsze, czyli od wychowania i rozwoju intelektualnego młodego człowieka. Od początku szkoły dzieci są uczone schematów. Powinniśmy inwestować w ich wiedzę i ciekawość poznawczą. Dzieci zamiast pisać, uczą się jedynie uzupełniać. To kwestia wypracowania podstaw. Trzeba ćwiczyć pamięć, wzmacniać ciekawość, pokazywać różne sposoby poznawania świata, a nie uczyć schematów, gotowych wzorców i pokazywać rzeczywistość fragmentarycznie. Mamy bardzo wielu mądrych młodych ludzi, którzy są złe uczeni. Nie powinno być tak, że uczniowie na „korkach” dowiadują się więcej niż w szkole, a szkoły średnie są tylko krótkim kursem przygotowawczym do matury. Pamiętajmy, że człowiek, który nie jest wszechstronnie wykształcony, a jedynie nauczonego schematów, nie będzie dobrym pracownikiem, który potrafi poradzić sobie w trudnych sytuacjach i umie rozwiązywać problemy. Dlatego forma egzaminu dojrzałości powinna się zmienić. Testy i zadania, które trzeba rozwiązać według przyjętego klucza, nie mają racji bytu w nowoczesnym społeczeństwie. Powinniśmy wymagać od młodzieży wiedzy ogólnej, szerokich horyzontów, a nie jednoznacznych rozwiązań, bo w życiu prostych rozwiązań nie ma.

# G Ł O S D Z I E L N I C

Tym razem piszemy o turnieju tenisa, dyżurach prawników na Prądniku Czerwonym, jubileuszowym biegu w Swoszowicach, rehabilitacyjnym pływaniu, muralu z zakrętek, konkursie na ilustrację do legendy oraz wystawie w forcie. Jak zwykle zapraszamy do lektury.

## Dzielnica II Grzegorzki

### Puchar dla najlepszych tenisistów

Z okazji 50-lecia placówki Krakowski Szkolny Ośrodek Sportowy zorganizował otwarty turniej tenisa ziemnego dla chłopców i dziewcząt w wieku 12–14 lat. Turniej odbył się na kortach tenisowych KSOS przy ul. Powstania Warszawskiego 6. Zwycięzcy odebrali puchar Dyrektora KSOS oraz wiele atrakcyjnych nagród. Celem turnieju było propagowanie wśród dzieci, młodzieży i dorosłych aktywnego spędzania czasu wolnego.

## Dzielnica III Prądnik Czerwony

### Porady dla mieszkańców

W każdą trzecią środę miesiąca w siedzibie Rady Dzielnicy III Prądnik Czerwony przy ul. Naczelnej 12, w godz. 17.00–18.00 prawnicy udzielają bezpłatnych porad prawnych.

## Dzielnica X Swoszowice

### Jubileuszowy bieg

W ramach jubileuszu 600-lecia lokacji Swoszowic Stowarzyszenie „Ty Możesz Być Wielki” organizuje 3. Bieg Swoszowicki pod honorowym patronatem Prezydenta Miasta Krakowa. Bieg odbędzie się 23 maja. Partnerem



wydarzenia jest Rada Dzielnicy X Swoszowice. Podczas biegu głównego na 10 km rozegrane zostaną Mistrzostwa Krakowa „O Puchar Prezesa AZS Kraków”.

## Dzielnica XI Podgórze Duchackie

### Integracyjno-rehabilitacyjne pływanie

Trwa nabór na zajęcia integracyjno-rehabilitacyjne na basenie dla dorosłych. Wnioski można składać do 24 kwietnia w siedzibie Rady Dzielnicy XI przy ul. Wysłouchów 34. Do wniosku należy dołączyć: kopię orzeczenia o stopniu niepełnosprawności, dokumenty potwierdzające wysokość dochodów wszystkich członków gospodarstwa domowego uzyskanych w okresie trzech pełnych miesięcy kalendarzowych poprzedzających datę złożenia wniosku, zaświadczenie od lekarza o braku przeciwwskazań do zajęć na basenie. Lista osób zakwalifikowanych na basen zostanie wywieszona 11 maja na tablicy ogłoszeń w siedzibie Rady Dzielnicy XI.

## Dzielnica XIV Czyżyny

### Zakrętkowy mural

Prace trwały pięć miesięcy. Zużyto 53 tys. zakrętek, tyle samo śrubek. Na Szkole Podstawowej nr 155 na os. II Pułku Lotniczego powstał mural z plastikowych zakrętek zbieranych przez dzieci.

Ponieważ osiedle, na którym znajduje się szkoła, związki z lotnictwem ma nawet w nazwie, rozumie się samo przez się, że mural też powinien na-



wiązywać do tego tematu. Pomysłodawczyni muralu Joanna Krzynówek wzorowała się na podobnym dziele ze Stanów Zjednoczonych. Projekt muralu zrobiła Anna Jakubik na podstawie rysunków dzieci. Mural zajmuje 38 m kw., do jego stworzenia wykorzystane zostały 24 płyty pilśniowe. W wykonanie oprócz Joanny Krzynówek, Anny Jakubik i Katarzyny Ządeckiej zaangażowali się również uczniowie oraz panie ze świetlicy. Rodzice dostarczali na bieżąco nakrętki, dzieci je segregowały, a panie mocowały śrubkami. Uczniowie również cały czas zbierają zakrętki na sprzęt rehabilitacyjny dla niepełnosprawnych.

## Dzielnica XV Mistrzejowice

### Ilustracja do legendy

Rada i Zarząd Dzielnicy XV objęły patronatem konkurs „Legenda Nowohucka”, którego głównym założeniem jest stworzenie ilustracji do jakiejś nowohuckiej opowieści. Konkurs adresowany jest do dzieci z klas I–III z nowohuckich szkół. Wybrane legendy, do których można tworzyć ilustracje, dostępne są na stronie: [www.biblioteka.kuznia.edu.pl](http://www.biblioteka.kuznia.edu.pl). Termin składania prac mija 22 maja. Szczegółowe informacje uzyskać można w bibliotece Klubu „Kuznia” Ośrodka Kultury im. C.K. Norwida, os. Złotego Wieku 14.

## Dzielnica XVII Wzgórza Krzesławickie

### W obliczu przygotowań do wojny

„I wojna w rejonie krzesławickich wzgórz” – wystawę pod tym tytułem można do końca czerwca oglądać w MDK Fort 49 „Krzesławice” na os. Na Stoku 27b. Wystawa to spojrzenie na rejon krzesławickich wzgórz w obliczu przygotowań do wojny i działań wojennych rozgrywających się w bliskiej odległości. Ekspozycja obejmuje 33 ramy, a w nich: dwa krótkie teksty wprowadzające autorstwa Franciszka Dziadonia dyrektora MDK dotyczące Wielkiej Wojny i Twierdzy Kraków, historyczny tekst autorstwa Marcina J. Mikulskiego, zdjęcia, szkice, mapy i dokumenty z archiwum oraz Muzeum Historii Wojskowości w Wiedniu; dużą akwarelę (2000 × 3000 mm) z życia żołnierzy w krzesławickim forcie – w jakiś wiosenny dzień 1914 r. – wykonaną przez Roberta M. Jurgę w Pracowni Rekonstrukcji Historycznej w Zielonej Górze. Nie jest to opowieść znaczone krzyżami poległych czy wojennymi cmentarzami. Na wystawie zobaczyć można, jak budowano pobliskie forty Twierdzy Kraków; przemiany i prace modernizacyjne dokonywane w poszczególnych obiektach; aktywność wojska w okolicy; prace w rozbudowie polowej; powstające baterie artyleryjskie; umocnienia polowe dla piechoty (szańce, kawerny, punkty oporu, okopy, przeszkody drutowe, magazyny amunicyjne) i możliwości współczesnego ich umieszczenia w terenie.



# W trosce o ogrody działkowe

Współpraca pomiędzy władzami samorządowymi dużych polskich miast a przedstawicielami stowarzyszeń ogrodowych prowadzących rodzinne ogrody działkowe nie zawsze przebiega harmonijnie. Utrudnia to prawidłowe gospodarowanie nieruchomościami zarówno samorządom, jak i samym działkowcom. Nowa Ustawa o rodzinnych ogrodach działkowych uchwalona przez Sejm RP 13 grudnia 2013 r. daje podstawę do rozwiązania sporów wynikłych na linii samorząd – stowarzyszenia ogrodowe oraz umożliwi regulację kwestii własności działek.



Dominik Jaśkowiec

foto: Wiesław Majka / UMK

## ◀ Dominik Jaśkowiec\*

**W**Krakowie chcemy iść jednak dalej i traktować rodzinne ogrody działkowe nie jako konieczność, ale jako ważny i potrzebny element życia miasta. Aby tego dokonać, musimy w pierwszej kolejności uregulować stan prawny nieruchomości zajętych pod rodzinne ogrody działkowe, objąć ogrody ochronnymi miejscowymi planami zagospodarowania przestrzennego, a następnie stworzyć program wsparcia dla tych ogrodów, których właściciele zdecydują się otworzyć je dla mieszkańców Krakowa.

### Regulacja stanu prawnego nieruchomości

Na terenie Krakowa znajduje się 105 rodzinnych ogrodów działkowych o powierzchni ponad 500 ha. Tylko niewielka część działkowców ma uregulowane prawo do nieruchomości, na których gospodarują. W tych przypadkach nic się nie zmieni. Sytuacja prawna większości rodzinnych ogrodów działkowych jest jednak nieuregulowana, stąd konieczność stwierdzenia nabycia przez stowarzyszenia ogrodowe prawa użytkowania nieruchomości. Taką możliwość daje art. 76 Ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych. Nabycie prawa użytkowania nieruchomości będzie stwierdzane w drodze decyzji administracyjnej, a organem właściwym do jej wydania będzie Prezydent Miasta Krakowa, a dokładniej działający w jego imieniu Wydział Skarbu Miasta Urzędu Miasta Krakowa.

Co szczególnie ważne, stwierdzenie nabycia prawa użytkowania nieruchomości przez rodzinny ogród działkowy następuje na wniosek samych zainteresowanych, tj. stowarzyszenia ogrodowego prowadzącego dany ROD, a nie z urzędu. To zatem od woli samych działkowców i ich władz zależy, czy chcą uzyskać pełne prawo do swoich działek i zabezpieczyć funkcjonowanie ogrodów w przyszłości. Więcej informacji na temat procedury stwierdzenia nabycia prawa użytkowania nieruchomości mogą Państwo uzyskać Wydziale Skarbu Miasta Urzędu Miasta Krakowa, ul. Kasprowicza 29. Sprawy ROD prowadzi Karolina Radosz, pok. 104, tel. 12 616-99-20.

### Coroczna opłata

Regulacja stanu prawnego rodzinnego ogrodu działkowego wiąże się z coroczną opłatą, jaką będą uiszczać stowarzyszenia ogrodowe na rzecz Gminy Miejskiej Kraków jako właściciela nieruchomości lub dysponenta nieruchomości Skarbu Państwa. Wysokość opłaty ustalona przez Radę Miasta Krakowa wynosi 0,02 proc. wartości nieruchomości, co stanowi około 20 zł opłaty rocznej od działki o powierzchni 3 arów. Do końca marca br. do Wydziału Skarbu Miasta Urzędu Miasta Krakowa wpłynęło 15 wniosków stowarzyszenia ogrodowego Polski Związek Działkowców o stwierdzenie nabycia prawa użytkowania nieruchomości przez rodzinne ogrody działkowe. Za stosunkowo niewielką opłatę roczną działkow-

cy uzyskają pewne i trwałe prawo do gruntów, na których znajdują się ich ogrody.

### Ochrona ogrodów działkowych na poziomie prawa miejscowego

Równoległe do procesu regulacji stanu prawnego ogrodów władze Krakowa prowadzą działania zabezpieczające ich przyszłość na poziomie prawa miejscowego. 5 listopada 2014 r. Rada Miasta Krakowa przyjęła uchwałę zobowiązującą Prezydenta Miasta Krakowa do opracowania analizy wskazującej, które spośród rodzinnych ogrodów działkowych powinny być w pierwszej kolejności objęte ochronnymi miejscowymi planami zagospodarowania przestrzennego.

Na dzień 1 kwietnia br. miejscowe plany zagospodarowania przestrzennego obowiązują lub są sporządzane dla 61 spośród 105 ROD. Z uwagi na stan prawny gruntów, na których znajdują się rodzinne ogrody działkowe, w tym trwające postępowania sądowe o zwrot nieruchomości na rzecz osób fizycznych i prawnych, w pierwszej kolejności ochronnymi planami zostaną objęte ogrody: Cichy Kącik, Dąbie – enklawa III, Nad Dłubnią, Nowalijka II, Tulipan, Wanda i Warszawskie – enklawa I.

Wszystkie rodzinne ogrody działkowe, które będą miały uregulowane prawo do użytkowania swoich nieruchomości, zostaną wpisane do opracowywanych miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego jako ZD, czyli teren ogrodów działkowych. Taki zapis uniemożliwi jakiegokolwiek przekształcenie terenów ROD na inną funkcję.

### Wsparcie dla otwartych ogrodów

Art. 17. Ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych daje możliwość wspierania infrastruktury ROD dotacjami z budżetu Krakowa. Ten zapis umożliwi stworzenia programu, w którym otwarte dla mieszkańców ogrody działkowe będą otrzymywać z budżetu miasta środki finansowe na modernizację swojej infrastruktury ogrodowej. Dofinansowane mogą być np: remonty alejek, modernizacja oświetlenia, montaż ławek, budowa małych placów zabaw, remont dróg dojazdowych do ogrodu itp.

Działania miasta prowadzone obecnie, jak też planowane w przyszłości pozwolą na zachowanie rodzinnych ogrodów działkowych w krajobrazie Krakowa, stabilizując ich sytuację formalnoprawną, oraz przyczynią się do zmiany wizerunku ROD, tak często krytykowanego za zbyt zamknięcie na potrzeby tych spośród krakowian, którzy nie posiadają na ich terenie swoich działek. Aby tak się jednak stało, potrzebne są otwartość, dobra wola i współpraca władz samorządowych naszego miasta, stowarzyszeń ogrodowych, w tym władz Polskiego Związku Działkowców, o którą dla dobra wszystkich z tego miejsca apelujemy!

\*Wiceprzewodniczący Rady Miasta Krakowa

# Dragońskie awantury 1912

Zbliżająca się setna rocznica bitwy pod Gorlicami – przypominamy, że rozpoczęła się ona 2 maja 1915 r. i była niewątpliwie najważniejszą, najbardziej brzemiennej w skutki bitwą I wojny światowej – przyniesie z pewnością ogromne uaktywnienie się środowisk tzw. rekonstruktorów.



fot. Paweł Krawczyk / UMK

W 2013 r. krakowianie mieli okazję podziwiać wierną rekonstrukcję typowego obozowiska polskiej kawalerii z lat 20. XX w.

## Michał Kozioł

Zarówno na dawnym polu bitwy, jak i na ulicach Krakowa będziemy spotykać na początku maja ludzi w mundurach sprzed stu lat. Zobaczymy więc cesarsko-królewskich piechurów, artylerzystów – są w Krakowie grupy kontynuujące tradycje tych broni – a może nawet austriacko-galicyskich ułanów. Były bowiem w austriackim wojsku pułki ułańskie, w których służyli przede wszystkim poborowi z Galicji oraz Wielkiego Księstwa Krakowskiego, czyli z Krakowa i podkrakowskich wsi. Ułani są chyba jedyną austriacką formacją konną, której tradycje kontynuują działające obecnie w Polsce grupy rekonstrukcyjne. Warto jednak pamiętać, że ułani nie byli jedynymi kawalerzystami w cesarsko-królewskim wojsku. Oprócz nich były też pułki huzarskie i dragońskie. Tradycje huzarów należy zdecydowanie pozostawić Braciom Węgrom. Pozostaje jeszcze pytanie, kto ma kontynuować tra-

dycję c.k. dragonów. Nie powinni to jednak być krakowianie, a to przede wszystkim z uwagi na nie najlepsze wspomnienia, jakie zostawił po sobie stacjonujący w Krakowie przed I wojną światową pułk dragonów numer 10, dowodzony przez pułkownika Jarosława Dwořaka. Służyli w nim głównie Czesi i Niemcy. Może właśnie dlatego krakowska prasa o wiele chętniej i częściej pisała o wybrykach dragonów niż o awanturach wywoływanych przez żołnierzy z innych formacji. Chłopakom z 13. i 20. pułku piechoty czy ułanom z 3. pułku – jako „swoim” – wybaczone z pewnością więcej, ale też nie zdarzało się, aby „staszki” czy „cwancygiery” (każdy pułk miał jakieś przezwisko) wyrzucały cywili z piwiarni, wrzeszcząc przy tym „Weg du verfluchte polnische Zivilbande!”.

### Krwawa niedziela w Ludwinowie

Stacjonujący na Zakrzówku dragoni zdecydowanie nie cieszyli się dobrą opinią. Krakowska prasa ubolewała, że wychodząc na przepustkę,

wałęsają się po okolicy i „terroryzują oni na każdym kroku cierpliwą i pokojowo usposobioną ludność cywilną, zaczepiają brutalnie kobiety po ulicach, torują sobie drogę i oczyszczają pałazami dla siebie miejsce w szynkach i piwiarniach”. Szczególnie głośne ekscesy z udziałem dragonów z 10. pułku wydarzyły się pod koniec kwietnia 1912 r. Wiadomo było wtedy powszechnie, że ukazujący się od niedawna krakowski dziennik „Ilustrowany Kurjer Codzienny” lubi zamieszczać sensacyjne wiadomości. Czasem były to typowe kaczki dziennikarskie, czyli wymysły redaktorów, dementowane później przez inne ukazujące się w Krakowie, bardziej poważne gazety. Jednak tytuł „Krwawa niedziela w Ludwinowie” nie był grubą przesadą. O wydarzeniach z niedzieli 21 kwietnia 1912 r. pisała zresztą cała ówczesna krakowska prasa. Jednak o ile inne tytuły ograniczyły się do krótkich notatek, o tyle „Kurjer” nie tylko zamieścił obszerną relację, lecz także poprzedził ją długim wstępem: „Opłakane stosunki bezpieczeństwa na przedmieściach krakowskich, gdzie mają schronię (sic!) i bezkarnie grasują najciemniejsze indywidua i szumowiny społeczeństwa, niepokojące spokojnych mieszkańców, pogarszane są jeszcze wybrykami żołnierzy, którzy zwłaszcza w niedzielę dają wpływ (sic!) rycerskiej swej fantazji, dopuszczając się napaści i inzulowania (sic!) przechodniów i zagrażają w poważny sposób bezpieczeństwu publicznemu”.

Podkreślając wyjątkowość ludwinowskiego wydarzenia z 21 kwietnia, pisał dalej „Kurjer”: „Napaści pojedynczych żołnierzy na bezbronnych przechodniów i kobiety – są tam na dziennym porządku – o masowym jednak ataku wojska na ludność dotychczas nie słyszano. Wczoraj dopiero był Ludwinów widownią prawdziwej masakry, jaka pijane, uzbrojone w ciężkie szable i rewolwery żołdactwo – urządziło tamże wieczorem”.

Nie tylko dziś, po przeszło stu latach, ale nawet w 1912 r. trudno było ustalić dokładny przebieg wydarzeń, które „Ilustrowany Kurjer Codzienny” nazwał „prawdziwą masakrą”. Z pewnością był już późny niedzielny wieczór, czy nawet noc z niedzieli na poniedziałek, kiedy inspektor Jan Mnich oraz wachmistrz żandarmerii nazwiskiem Muranyi wybrali się na rutynowy obchód Ludwinowa i Zakrzówka. Nie bardzo wiadomo, kiedy i gdzie patrolujący przedmieście funkcjonariusze zetknęli się z dragonami. Jak zawsze ostrożny i rozważny dziennik „Czas” tak opisywał to zdarzenie: „Okolo północy usłyszeli obaj patrolujący krzyki i głośne uderzenia, dochodzące z jednego z szynków. Żandarm, chcąc uspokoić pijanych, wszedł do szynku, za nim udał się policjant. Za „szynkwąsem” siedziało kilkunastu dragonów, śpiewających jakąś pieśń knajpianą. Żandarm wezwał hałasujących żołnierzy do spokoju. Wówczas



z gromady żołnierzy podniósł się jeden i całym rozmachem szabli ciął bez powodu policjanta w głowę”.

Zupełnie inaczej przedstawiał to wydarzenie „Kuryer”. Zdaniem tej gazety zamach na inspektora Jana Mnicha nie był przypadkowym zajściem, a samo wydarzenie miało miejsce dwie godziny wcześniej; „Okolo godz. 10 wieczorem przechodziła jak zwykle policyjna patrol (sic!) przez przedmieście Ludwinów pod przewodnictwem eksponowanego (sic!) w tej dzielnicy inspektora policyjnego p. Jana Mnicha. Przy ul. Abrahamera stało kilkunastu silnie podchmielezonych żołnierzy z 2 szwadronu 10 pułku dragonów; w tej chwili jeden z nich, jak potem stwierdzono Józef Musil – wy dobył błyskawicznie pałasza i rzucił się z nim na inspektora Mnicha (sic!). Dwa cięcia w prawą rękę ubezwładniły, inspektora polic. trzecie cięcie w głowę odebrało mu zupełnie przytomność, tak że skrwawiony upadł na ziemię”. W dalszej części relacji „Kuryer” informował, że przeprowadzone szybko śledztwo pozwoliło ustalić powód tego brutalnego ataku. Otóż: „Z przesłuchania winnych zajścia okazało się, że napaść na inspektora Mnicha była uplanowanym aktem zemsty ze strony dragonów, za to, że tenże aresztował

przed kilku tygodniami groźnego ekscedenta (sic!) w mundurze, niejakiego Horwata i oddał go do ukarania władzom wojskowym”.

### Oblężenie posterunku

Jeżeli wierzyć „Kuryerowi”, to interwencja mieszkańców Ludwinowa uratowała poranionego inspektora Jana Mnicha od niechybnej śmierci z rąk dragonów. Zaalarmowani hałasami wybiegli oni z domów i nie tylko zajęli się rannym, ale pomogli także wachmistrzowi Muranyiemu rozbroić, ująć i zakuć w kajdanki dragona Musila. Podobno szczególną odwagą wykazał się wówczas ludwinowianin Ludwik Krzysztof. Wachmistrz – któremu w międzyczasie przybyło na pomoc kilku żandarmów – szybko zorganizował transport i odstawił zarówno nieprzytomnego inspektora, jak i aresztowanego żołnierza na najbliższy posterunek, który znajdował się przy ul. Podgórskiej. Tam szybko opatrzone rannego oraz zawiadomiono telefonicznie o zaistniałym incydencie zarówno komendę garnizonu, jak i dyrekcję policji. Aresztowanie kolegi bardzo rozjuszyło pozostałych dragonów. W liczbie kilkunastu przybyli oni pod budynek, w którym mieścił się posterunek i – jak pisał „Kuryer” – „zaczęli formalne ob-

lężenie, wrzeszcząc i wyrażając wszystkim”. Jeżeli chodzi o przebieg owego „oblężenia”, to relacje prasowe nie były zgodne. Jedne gazety twierdziły, że dragonów odpędzili sami żandarmi strzałami karabinowymi, drugie pisały, że dopiero przybycie silnego patrolu wojskowego zmusiło oblegających do wycofania się. Nie wrócili jednak pijani dragoni do swoich koszar. Nadal waleśali się po Ludwinowie i w jakimś pijackim amoku szukali ciągle inspektora Mnicha. Wrócili na ul. Abrahamera i wtargnęli tam do domu urzędnika kolejowego nazwiskiem Stefański, gdzie ich zdaniem miał się ukrywać poszukiwany przez nich policjant. Jak pisał później „Czas”: „Do rana trwały awantury i ryki podpiętych żołnierzy, uzbrojonych w pałasze...”.

Dramatyczne wydarzenia, jakie miały w nocy z 21 na 22 kwietnia 1912 r., skomentował „Kuryer” takimi oto słowami: „Rozwydrzeniu wojska – rozzuchwalonego stosunkami podmiejskimi – należy stanowczo kres położyć, gdyż wreszcie i barania cierpliwość ludności miejscowej się urwie – i jak słusznie znawcy miejscowych stosunków przewidują – przyjdzie tam może wkrótce do groźnej katastrofy na tle konfliktu wojska z ludnością cywilną”.

## Kalendarium krakowskie

22 kwietnia 1915

(269. dzień Wielkiej Wojny)

Zdumienie wzbudził telegram, jaki dotarł do Krakowa z Kazalińska w Turkestanie. Został on nadany przez krakowianina kapitana Jana Sirę, który trafił do rosyjskiej niewoli po kapitulacji Przemyśla. Oficer ów, znany i cieszący się w Krakowie dużą popularnością, donosi rodzinie, że jest zdrow.

23 kwietnia 1915 (270)

Magistrat przypomina, że po Plantach psy należy prowadzić na smyczy.

24 kwietnia 1915 (271)

Pracownicy ogrodnictwa miejskiego rozpoczęli na Plantach zrzucanie gniazd gawronich.

25 kwietnia 1915 (272)

Krakowianie, korzystając z pięknej pogody, tłumnie spacerują po Plantach oraz Błoniach.

26 kwietnia 1915 (273)

Na uniwersytecie rozpoczęły się zapisy na letni semestr. Warunkiem uzyskania wpisu jest okazanie świadectwa szczepienia przeciwko ospie.

27 kwietnia 1915 (274)

W ramach propagowania oszczędnej, „wojennej” kuchni „IKC” podaje przepis na „knedelki z mąki kukurydzianej i ziemniaków”.

28 kwietnia 1915 (275)

„Czas” donosi: „Dzielnym zastępom II i III pułku legionów polskich znowu przypadły w udziale zaszczytne odznaczenia za waleczność i znakomite pełnienie służby wobec nieprzyjaciela”.

29 kwietnia 1915 (276)

Krakowski magistrat ogłasza, że ma na sprzedaż „cielęta rasowe czternastodniowe i starsze na chów”.

30 kwietnia 1915 (277)

„Ilustrowany Kuryer Codzienny” donosi, iż należy się liczyć w tym roku z dużym wysypem chrabąszczy. Wbrew pozorom zjawisko to może mieć także stronę pozytywną. Chrabąszcze można bowiem „zużyć na paszę dla trzody chlewnej”.

1 maja 1915 (278)

Ze względu na trwającą wojnę socjaliści rezygnują z urządzania tradycyjnego pochodu. Jed-

nie wieczorem spotykają się w sali przy ul. Dunajewskiego.

3 maja 1915 (280)

Towarzystwo Rolnicze Krakowskie dysponuje dużą ilością wideł do nawozu i siana w cenie 10 halery za sztukę.

4 maja 1915 (281)

Krakowski magistrat ogłasza, że w myśl rozporządzenia ministerialnego: „babki, pączki, ciasta francuskie i drożdżowe, sucharki i tym podobne wolno wyrabiać w sposób przemysłowy w tygodniu jedynie we wtorki i piątki. Przemysłowcy niestosujący się do niniejszego zarządzenia będą karani grzywną do 5000 koron lub aresztem do 6 miesięcy, ewentualnie także odebraniem uprawnienia przemysłowego”.

5 maja 1915 (282)

Krakowska prasa zamieszcza oficjalne komunikaty o przełamaniu frontu rosyjskiego w Galicji Zachodniej. W związku z czym miasto Kraków już do końca wojny nie będzie zagrożone nieprzyjacielskim atakiem.

## Ekspert pomoże wypełnić PIT!

Do końca terminu składania rocznego zeznania podatkowego za 2014 r. zostało niewiele ponad tydzień. Wszystkich tych, którzy jeszcze nie wypełnili formularza PIT i nie wiedzą, jak to zrobić poprawnie, zapraszamy do skorzystania z bezpłatnych porad eksperta, który w dniach 24-30 kwietnia, w godz. 12.00–18.00 będzie dyżurował w specjalnym punkcie konsultacyjnym na pl. Wszystkich Świętych. Akcja konsultacyjna jest organizowana w ramach miejskiej kampanii informacyjno-promocyjnej prowadzonej pod hasłem „PIT w Krakowie – dobrze się składa!”. Serdecznie zapraszamy.

## Rowerem po Krakowie

Nie masz własnego roweru, a chciałbyś sprawnie, zdrowo i przyjemnie przemieszczać się jednośladem po mieście? Nareszcie jest już rozwiązanie dla Ciebie! 27 marca ruszyła wypożyczalnia rowerów miejskich KMK Bike. 300 rowerów i 34 stacje czekają na nowych i „starych” użytkowników! Operatorem systemu w tym roku jest firma SmartBikes sp. z o.o.

Aby móc korzystać z wypożyczalni, wystarczy zarejestrować się na stronie [www.kmkbike.pl](http://www.kmkbike.pl), doładować swoje konto minimalną kwotą w wysokości 20 zł i cieszyć się jazdą na wygodnych i bezpiecznych rowerach. Każdy użytkownik może jednocześnie wypożyczyć dwa rowery. Użytkownicy korzystający z systemu w poprzednim sezonie muszą utrzymać minimalny stan konta w wysokości 5 zł, a niewykorzystane kwoty z sezonu 2014 zostały uwzględnione w 2015 r.

Koszty korzystania z systemu są niewielkie. Każde nowo rozpoczęte 20 minut jazdy jest darmowe! Za czas 21–60 minut zapłacimy 2 zł, 61–120 i 121–180 – po 3 zł, a za każdą kolejną rozpoczętą godzinę – 4 zł. 1 maja br. planowana jest integracja KMK Bike z Krakowską Kartą Miejską, co oznacza,

że posiadacze aktywnego biletu KKM nie tylko będą wypożyczać rower szybciej i łatwiej, ale także będą mogli podróżować za darmo przez każde rozpoczęte 40 minut!

Biuro Obsługi Klienta KMK Bike zapewnia użytkownikom całodobowy kontakt telefoniczny z operatorem KMK Bike pod numerem 12 616-75-75, a także kontakt poprzez pocztę elektroniczną na adres: [bok@kmkbike.pl](mailto:bok@kmkbike.pl). Więcej informacji na temat funkcjonowania systemu, mapka stacji oraz regulamin wypożyczalni znajdziemy na stronie [www.kmkbike.pl](http://www.kmkbike.pl).

Wydział Gospodarki Komunalnej Urzędu Miasta Krakowa realizuje projekt VeloCittà w ramach programu Komisji Europejskiej „Inteligentna Energia dla Europy”. W projekcie udział biorą m.in. cztery miasta europejskie: Kraków, Londyn (dzielnice Southwark i Lambeth), Padwa oraz Szeged. W każdym z nich prowadzone będą kampanie promocyjne na rzecz miejskich samoobsługowych wypożyczalni rowerów. W najbliższych miesiącach w Krakowie wiele będzie się działo! Warto śledzić m.in. strony internetowe: [www.krakow.pl](http://www.krakow.pl), [www.kmkbike.pl](http://www.kmkbike.pl) i strony internetowe dzielnic.

## OGŁOSZENIE

Dyrektor Wydziału Spraw Administracyjnych UMK ogłasza przetarg ustny nieograniczony na udostępnienie siedmiu miejsc do prowadzenia sprzedaży pamiątek o charakterze krakowskim ze stoisk ruchomych zlokalizowanych w obszarze Parku Kulturowego Stare Miasto. Przetarg odbędzie się 8 maja 2015 r. o godzinie 12.00 w budynku Urzędu Miasta Krakowa

przy pl. Wszystkich Świętych 3-4 w Sali im. Józefa Dietla. Pełna treść ogłoszeń znajduje się na tablicach ogłoszeń w budynkach Urzędu Miasta Krakowa przy pl. Wszystkich Świętych 3-4 i przy al. Powstania Warszawskiego 10 oraz w Biuletynie Informacji Publicznej Miasta Krakowa – na stronie internetowej [www.bip.krakow.pl](http://www.bip.krakow.pl).

## Przetargi na sprzedaż nieruchomości organizowane w maju 2015 r.

Treść ogłoszeń o przetargach wraz z mapą lokalizacji zamieszczona jest na stronie Biuletynu Informacji Publicznej Miasta Krakowa [www.bip.krakow.pl](http://www.bip.krakow.pl).

Szczegółowe informacje można uzyskać w Wydziale Skarbu Miasta ul. Kasprowicza 29, tel. 12 616-98-08, 12 616-98-09, w godzinach pracy urzędu.

Położenie nieruchomości	Nr działki	Powierzchnia w ha	Obręb	Cena wywoławcza	Kwota Wadium Płatne do dnia	Data i godzina przetargu
ul. Powstania Styczniowego decyzja WZ pod budowę domu jednorodzinnego	85/9	0,0829	53 K	208 000,00 + służebność 24 445,02	21 000,00 28.04.2015	5.05.2015 9.00
ul. Zakopiańska 97 garaż G7 o pow. 16,86 m kw.	udz. 10/1000 cz. 628/7 628/9	0,0639 0,0804	33 P	9 600,00	1 000,00 28.04.2015	5.05.2015 10.00
ul. Pawia 8 lok. miesz. o pow. 39,89 m kw. + piwnica 8,67 m kw.	51/1000 cz. 160	0,0513	8 Ś	218 000,00	22 000,00 28.04.2015	5.05.2015 11.00
ul. Dietla 11 strych S2 o pow. 261,15 m kw.	140/1000 cz. 19	0,0752	14 Ś	314 300,00	32 000,00 13.05.2015	19.05.2015 9.00
ul. Dietla 37 lok. miesz. o pow. 90,50 m kw. + piwnica o pow. 24,1 m kw.	115/906 cz. 57	0,0362	14 Ś	399 750,00	40 000,00 13.05.2015	19.05.2015 10.00
ul. św. Jana 2 lok. miesz. o pow. 287,84 m kw.	61/1000 cz. 170, 171, 172 (UW)	0,0362 0,0447 0,0405 0,1214	1 Ś	3 000 000,00	150 000,00 13.05.2015	19.05.2015 11.00
miejsowość Wicie gmina Darłowo ośrodek wypoczynkowy	3/4	0,9464	27 Wicie	1 318 500,00	66 000,00 13.05.2015	19.05.2015 12.00



# KRK

JACEK MAJCHROWSKI  
PREZYDENT MIASTA KRAKOWA  
ZAPRASZA NA

RMF  
*Classic*



# FESTIWAL MUZYKI FILMOWEJ W KRAKOWIE

27-31 MAJA 2015

**STAR TREK Live in Concert**

*film z muzyką na żywo*

**MIĘDZYNARODOWA GALA SERIALI**

*Gra o tron, Rodzina Borgów, Wikingowie i in.*

**GALA MUZYKI POLSKIEJ: Scoring4Wajda**

*Kilar, Komada, Konieczny, Mykietyn, Penderecki i in.*

**VIDEO GAME SHOW: CRITICAL HIT**

*Angry Birds, Diablo III, The Elder Scrolls V: Skyrim, World of Warcraft i in.*

**SZEKSPIR SYMFONICZNIE**

*Doyle, Goldenthal, Prokofiev, Rota, Warbeck i in.*

**BOGOWIE**

*film z muzyką na żywo*

*Ponadto:*

*FMF4kids, alterFMF, spotkania i warsztaty*

ORGANIZATORZY:



kbfs



*Classic*

[WWW.FMF.FM](http://WWW.FMF.FM)

#FMF2015

ZNAJÓZ NAS:





# PIT w Krakowie – dobrze się składa!

Zobacz, co może Twój podatek



Centrum Kongresowe  
ICE Kraków



TAURON Arena Kraków



Nowoczesny tramwaj NGT8



Boisko wielofunkcyjne  
w Witkowicach



Te inwestycje powstały dzięki Waszym podatkom.  
Dziękujemy!

